3,30 ZŁ W TYM 8%VAT

Nr ISSN 0137-902X Nr indeksu 350-087

RADOMSKIE

Echo Dnia

Poniedziałek
15 listopada 2021

Wydanie 5
ISSN 0137-902X
NR INDEKSU 350-087

Nr 265 (13724)

Kto Samorządowcem Roku w regionie? Strona 11

Dramat Mai Woźniak z gminy Wolanów. Potrzebne pieniądze na leczenie

STRONA 8

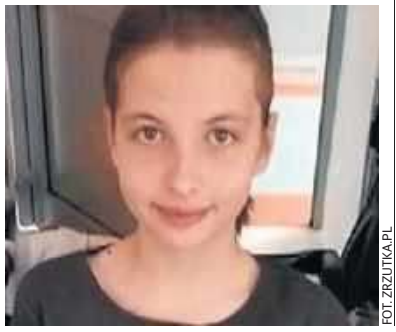

FOT. ZRZUTKA.PL

FOT. ARCHIWUM

100-lecie katedry w Radomiu z udziałem biskupa Marka Solarczyka

STRONA 5

Sport

FOT. PLS.PL

Siatkarze Cerradu Enea Czarnych przegrali z GKS w Katowicach. Nie mają żadnego punktu

MAGAZYN SPORTOWY 24

FOT. TADEUSZ KLOCEK

Amerykańskie wozy bojowe pojawiły się w miniony weekend pod Radomiem

STRONA 6

Przerażeni klienci M1, musieli interweniować policjanci

Desperat wtargął z maczetą i siekierką do galerii handlowej

Janusz Petz
petz@echodnia.eu

Radom

46-letni mężczyzna, z siekierką i maczetą wtargnął do jednego z salonów telefonii komórkowej w Centrum Handlowym M-1 w Radomiu.

Zdarzenie miało miejsce około godziny 16 w sobotę. Jak poinformował na oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, 46-letni mieszkaniec tego miasta przebywał w centrum M-1 przy Alei Grzecznarowskiego. W jednej ręce miał maczetę, w drugiej siekierkę. W pewnym momencie wszedł do salonu telefonii komórkowej, nikomu jednak nie groził tylko krzyczał, że zrobi sobie krzywdę. Wewnątrz przebywała pracownica salonu.

Jak dowiedzieliśmy się od świadka całego zdarzenia mężczyzna zanim zawitał do M-1 był też z maczetą i pomarańczową siekierką w sąsiadującym z M-1 markecie Decathlon. Zatrzymał się jednak przy wejściu. Rozmawiał z kimś przez telefon podniesionym głosem, był pobudzony. Pracownicy marketu bardzo szybko zareagowali i ewakuowali na zewnątrz budynku wszystkich klientów i pracowników technicznym wejściem zapasowym. Mężczyzna wobec braku publiczności udał się do centrum handlowego M-1. Tam najpierw trafił do marketu Media Markt, potem, gdy próbowali zareagować ochroniarze udał się do salonu telefonii komórkowej. Z relacji świadka wiemy, że jedna z pracownic uciekła, a druga pozostała na miejscu. Mężczyzna zamknął na klucz salon. Z innej relacji wiemy, że mężczyzna maczetę przykładał sobie do szyi, a siekierkę do brzucha pracownicy salonu. Przybyli na miejsce funkcjonariusze obezwładnili mężczyznę. Nikt nie ucierpiał. Najprawdopodobniej skuteczne okazały się argumenty policyjnego negocjatora i nie doszło do energicznego oporu wobec próby zatrzymania przez funkcjonariuszy.

Mężczyznę odwieziono jednak do szpitala. Miał ranę w okolicach szyi. Prawdopodobnie sam skaleczył się maczetą. Od mężczyzny pobrano krew do badań na obecność alkoholu, albo narkotyków. ©℗

FOT. ALARM 24

W salonie telefonii komórkowej interweniowali policjanci, którzy obezwładnili 46 - letniego mieszkańca Radomia. Zatrzymany miał maczetę oraz siekierkę.

Fatalny weekend w regionie. Ponad sześćset nowych zachorowań na koronawirusa

STRONA 3

Na radomskim Gołębiowie powstał nowy zakład produkcyjny. Czym będzie się zajmował?

STRONA 4

Nowy pawilon szpitala powiatowego w Pionkach jest już prawie gotowy. Trwają ostatnie prace. Kiedy pojawią się w nim pierwsi pacjenci?

STRONA 5

Problem w gminie Jedlińsk. W trakcie robót uszkodzono ścieżkę rowerową. Kiedy naprawa?

STRONA 8

eprasa.pl 102652e71d

Pogoda w regionie

Dzisiaj

8°C
0°C

Barometr
1029 hpa
Wiatr
płd.-wsch. 11 km/h
Uwaga
pochmurno

Wtorek	Środa	Czwartek
10°C 2°C	9°C 4°C	7°C 4°C

Uwaga: w czwartek możliwe opady deszczu.

Adam Willma
internet@echodnia.eu

SZTUCZNA INTELIGENCJA Z DALEKA WYGLĄDA FAJNIE...

Komentarz

Znacie pewnie typków tak inteligentnych, że przez tę inteligencję nie da się z nimi żyć? W rezultacie gadać się z takim odechciewa. No to wyobraźcie sobie miliard takich typów upchanych w jednej osobie. Oto sztuczna inteligencja, którą nam zgotowali naukowcy. Z daleka wygląda fajnie, bo może nam stawiać diagnozy medyczne, a nawet prognozować uderzenie meteorytu i wyliczyć dni do katastrofy klimatycznej. Trochę mniej miło się robi, jeśli człowiek sobie uświadomi, że supermózg może przewidzieć wyniki wyborów, a nawet rozkminić, czym doprawić kampanię, żeby uzyskać właściwy efekt. Niemieccy naukowcy przyjrzeli się sprawie dokładnie, zadając sobie pytanie - jak zaprogramować inteligencję, żeby ta nie wpadła na pomysł, aby rozprawić się z człowiekiem. Liczyli i dumali, aż w końcu wyszło im, że się nie da. Bo nie mamy wystarczająco dużo inteligencji, aby przewidzieć w którym kierunku rozwinie się inteligencja e-stworów. Uczeni postulują więc, żeby lepiej w porę przystopować, niż zrealizować scenariusz z Lema. Ale czy to mało jest niebezpiecznych rzeczy, które dają przyjemność? Ręce zatem aż świerzbią, żeby sprezentować supermózgi naszym samorządom. Niech maszyna, która nie ma ani kumpli ani portfela, oceni: który akwapark był sensowny, które inwestycje drogowe podejrzanie korelują z interesami kumpli wójta. Niech powie co myśli o nowych pomnikach i o sensowności nowych hal sportowych. Zapytamy supermózg o pieniądze transferowane do klubów sportowych i przetargach na place zabaw. O koszty kampanii i obsadzone etaty. Bardzo ciekawa może to być opinia, pod warunkiem, że supermózgowi nie przepala się wcześniej kondensatory. Nie trzeba wspominać, że media powinny być od sztucznej inteligencji wolne, żeby dziennikarze mogli w spokoju pełnić swoją funkcję kontrolną. Bo jak by to niby było? „Z analizy wynika, że wynurzenia pana Willmy czytają tak nieliczni, że lepiej posłać go na targowisko, aby opisał ceny warzyw".

Czy kompromis w sprawie fajerwerków jest możliwy?

Rozmowa

z Martą Smolińską, prezes Stowarzyszenia Importerów i Dystrybutorów Pirotechniki o poselskim projekcie ograniczenia sprzedaży fajerwerków.

Projekt w sprawie ochrony zwierząt przed hukiem petard trafił do sejmowej komisji. Rozumiem, że nie bardzo to państwa cieszy?

Produkty pirotechniczne klasy F2 i F3 - petardy, baterie, rakiety i rzymskie ognie to 95 procent fajerwerków używanych przez Polaków. Zakaz ich sprzedaży oznacza realną groźbę całkowitej likwidacji branży. A trzeba wiedzieć, że producenci zatrudniają w całej Polsce 10 tysięcy osób, w tym wysokiej klasy specjalistów w zakresie pirotechniki. Wprowadzenie w życie poselskiej poprawki doprowadzi do masowych zwolnień w niewielkich, najczęściej rodzinnych firmach położonych w niewielkich miejscowościach.

Jest czas, żeby się do tego przygotować.

Autorzy przewidzieli zaledwie 14-dniowe vacatio legis, co oznacza, że już po dwóch tygodniach od wejścia w życie projektu posiadanie i sprzedaż środków pirotechnicznych stanie się nielegalne. Tymczasem firmy pirotechniczne związane są umowami handlowymi z wieloma partnerami biznesowymi! Zmiany w prawie mogą uniemożliwić im realizowanie kontraktów, co będzie wiązać się z karami finansowymi.

Pomysłodawcy nie przewidują znaczących strat gospodarczych w związku z ustawą.

Polska jest czwartym na świecie eksporterem środków pirotechnicznych, a branża wypracowuje roczne zyski na poziomie 600 milionów złotych, co przekłada się na stałe wpływy podatkowe do budżetu samorządów i państwa. Polskie fajerwerki są bezpieczne dla ludzi i środowiska.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Marta Smolińska: - Potrzebna jest edukacja jak należy obchodzić się z fajerwerkami.

Obawiam się, że nie będę obiektywny. Wróciłem właśnie z wyjazdu do lasu. Ze spaceru z psem nic nie wyszło, bo ktoś postanowił postrzelać...

Środki pirotechniczne nie są nadzwyczajnym źródłem hałasu dla ludzi i zwierząt.

Proszę to wytłumaczyć psu.

Czynniki naturalne, np. burze lub gradobicia i te związane z działalnością człowieka (samoloty, pociągi, sygnalizacja dźwiękowa samochodów uprzywilejowanych, młoty pneumatyczne, koncerty plenerowe, imprezy sportowe) wywołują podobne natężenie dźwięku i stały się elementem współczesnej cywilizacji. Huk, który towarzyszy fajerwerkom jest krótkotrwały - w przeciwieństwie do bardzo uciążliwych dźwięków arterii, dróg szybkiego ruchu i autostrad, lotnisk i samolotów, koncertów plenerowych i wydarzeń sportowych. Trzeba też dodać, że obowiązujące przepisy z góry ustalają dozwolony poziom dźwięku generowany przez fajerwerki i jest on uznawany - w zależności od klasy wyrobu - za nieistotny, niski lub nieszkodliwy i szybko zmniejszający się wraz ze wzrostem odległości od odpalanego materiału pirotechnicznego. Oferujemy również tzw. ciche fajerwerki, które mogą być używane w pobliżu parków, miejsc zielonych - hałas przez nie generowany jest marginalny.

Ale przecież w projekcie poselskim przewidziano możliwość strzelania. Ale nie zawsze i wszędzie...

Projekt zezwala tylko na korzystanie ze środków pirotechnicznych klasy F1, czyli o bardzo niskim poziomie zagrożenia i nieistotnym poziomie hałasu, na przykład zimnych ogni czy fontann tortowych. Wyrobów pirotechnicznych widowiskowych klasy F2 i F3 - na przykład baterii, petard, rakiet i rzymskich ogni - Polacy będą mogli używać tylko raz w roku, podczas nocy sylwestrowej, i to pod warunkiem, że zgodę na to wyrazi gmina, w której mieszkają.

Jak pogodzić państwa interesy z prawem do świętego spokoju?

Najlepszym rozwiązaniem jest edukacja społeczeństwa na temat bezpiecznego obchodzenia się z fajerwerkami, całkowity zakaz ich używania przez nieletnich oraz osoby nietrzeźwe, korzystanie z tzw. cichych fajerwerków i ścisła współpraca z organizacjami prozwierzęcymi w kwestii prawidłowego i odpowiedzialnego zabezpieczenia zwierząt podczas pokazów pirotechnicznych.

Rozmawiał Adam Willma

DZWOŃ

Dziś na Państwa telefony czeka Izabela Kozakiewicz

Numer telefonu interwencyjnego Echa Dnia
697 770 056

KALENDARIUM

15 listopada 1920
Pierwsze zgromadzenie
W Genewie po raz pierwszy zebrało się Zgromadzenie Ligi Narodów.

15 listopada 1947
Wojtek w ZOO
Syryjski niedźwiedź brunatny Wojtek, który adoptowany przez żołnierzy 22. Kompanii Zaopatrywania Artylerii w 2. Korpusie Polskim dowodzonym przez gen. broni Władysława Andersa przeszedł szlak bojowy z Iranu do Włoch, został przekazany do ogrodu zoologicznego w Edynburgu.

15 listopada 1971
Mikroprocesor
Firma Intel wprowadziła na rynek pierwszy na świecie mikroprocesor (Intel 4004).

15 listopada 1988
Państwo palestyńskie
Palestyńska Rada Narodowa jednostronnie proklamowała powstanie państwa palestyńskiego.

15 listopada 2003
Konkurs
W Kopenhadze odbył się I Konkurs Piosenki Eurowizji dla Dzieci.

15 listopada 2010
Zakaz palenia
Wprowadzono zakaz palenia tytoniu w miejscach publicznych.

HUMOR

Jej nie dotyczy
Spotykają się dwie blondynki:
- Słyszałaś, znowu podrożało paliwo.
Na to druga:
- E... mnie to nie dotyczy... ja i tak zawsze tankuję za stówę.

Magiczne słówko
- Tato, chcę nowy telefon...
- Może jakieś magiczne słówko?
- Barbara... Twoja kochanka.

Dzieci u dziadków
- Kochanie, jak wrócisz z pracy, będę leżała nago w łóżku...
- Dzieci zostają dziś u dziadków?
- Tak.
- Świetnie. Położę się w ich pokoju.

Pacjent
W szpitalu:
- Jak się czuje ten pacjent spod 13?
- Lepiej, bo już zaczął mówić.
- I co powiedział?
- Że czuje się gorzej...
(R)

Dostarczamy codziennie do Twojego domu

Zamów prenumeratę

41 375 72 30
od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-15:00

prenumerata@echodnia.eu

Echo Dnia

prenumerata.echodnia.eu

Jutro u nas

Najnowszy raport o koronawirusie

Wszystko o aktualnej sytuacji epidemiologicznej w kraju i regionie. Ile osób choruje w powiatach, liczba nowych zakażeń i liczba ofiar śmiertelnych.

FOT. 123RF

W środę

FOT. 123RF

Kiedy antybiotyki mogą zaszkodzić?

W środę kolejne wydanie Strony Zdrowia. Będziemy analizować między innymi, do czego może doprowadzić długotrwałe stosowanie antybiotyków.

eprasa.pl 102652e71d

Fatalny weekend w regionie - ponad 600 zakażeń, 13 zgonów

Janusz Petz
petz@echodnia.eu

Region radomski

Czwarta fala epidemii koronawirusa nie słabnie. Według danych Ministerstwa Zdrowia w czasie weekendu zakaziło się 635 mieszkańców regionu radomskiego. Pojawiły się też tragiczne informacje. Życie z powodu wirusa SARS-CoV-2 straciło 13 osób.

W sobotę, 13 listopada, Ministerstwo Zdrowia poinformowało, że w ciągu ostatniej doby 242 mieszkańców regionu radomskiego otrzymało pozytywne wyniki testów na obecność wirusa SARS-CoV-2. W niedzielę było jeszcze gorzej. Zakaziło się 393 mieszkańców regionu. W sobotę odnotowano na południu Mazowsza 10 zgonów, w niedzielę 3. W ubiegły weekend było 721 nowych zakażeń, a tydzień wcześniej tylko 250.

Mapa epidemii

Zgodnie z danymi przekazywanymi codziennie przez Ministerstwo Zdrowia w sobotę 13 listopada, w całym naszym kraju zakaziły się 14 292 osoby, zmarło 266 osób. Według niedzielnego raportu w Polsce zakaziło się 14 442 osób, zmarło 46 pacjentów. Od początku pandemii w kraju zmarło 78 867 osób.

Spływające dane z regionu radomskiego w sobotę i niedzielę nie napawały optymizmem. Jak wygląda sytuacja w poszczególnych powiatach?

Radom i powiat radomski to ponad połowa wszystkich odnotowanych przez weekend przypadków COVID-19 w regionie. Według danych Ministerstwa Zdrowia, pozytywny wynik otrzymało tam w sobotę i niedzielę 317 mieszkańców. W tym czasie wykonanych zostało tam 1244 testów. Drugie miejsce na niechlubnym podium zajmuje powiat grójecki, gdzie zakaziły się w sumie przez dwa dni 93 osoby (245 testów). Nieco lepiej jest w powiecie kozienickim, gdzie pozytywny wynik na wirusa otrzymało 51 mieszkańców (219 testów). W przypadku powiatu białobrzeskiego nowych zakażeń było 31 (99 testów). Na terenie powiatu zwoleńskiego zachorowało 37 mieszkańców (169 testów). W powiecie lipskim było 38 nowych zachorowań i 131 testów. W powiecie szydłowieckim odnotowanych zostało 34 zakażeń (144 testów). Podobnie było w powiecie przysuskim, gdzie pozytywny wynik pojawił się u 34 mieszkańców (115 testów).

Przez sobotę i niedzielę zakaziło się 635 mieszkańców naszego regionu. Było też 13 zgonów. Od początku pandemii zmarło 1293 zakażonych osób w regionie.

Jak wyglądają statystyki od początku pandemii? Radom i powiat radomski - 26 0320 osób, powiat grójecki - 7 425, powiat kozienicki - 5 027, powiat zwoleński - 2 594, powiat lipski - 2 483, powiat przysuski - 2 157, powiat białobrzeski - 2 183, powiat szydłowiecki - 2010.

Fatalnie jest również w przypadku zgonów. Tych w sobotę pojawiło się 10 i w niedzielę kolejne trzy. To w sumie 9 mieszkańców Radomia i po jednym mieszkańcu powiatów Radomskiego, grójeckiego, przysuskiego i zwoleńskiego.

Jak wyglądają statystyki zgonów od początku pandemii? Z Radomia i powiatu radomskiego - 651, powiat grójecki - 195, powiat kozienicki - 130, powiat przysuski - 79, powiat lipski - 74, powiat zwoleński - 67, powiat białobrzeski - 52, powiat szydłowiecki - 45.

Liczbą, która bezustannie utrzymuje się na wysokim poziomie od kilku miesięcy jest ta dotycząca liczby osób objętych kwarantanną. W niedzielę było to w sumie 11 088 mieszkańców naszego regionu. Rekordzistą w tym przypadku jest Radom, gdzie w kwarantannie przebywały w niedzielę aż 2696 osób. Powiat grójecki, to 2456 osób, powiat radomski - 2140, powiat kozienicki - 1 247, powiat białobrzeski - 766, powiat zwoleński - 637, powiat przysuski - 413, powiat szydłowiecki - 384, powiat lipski -349.

Szczyt zakażeń jeszcze przed nami...

Ministerstwo Zdrowia przestrzega, że szczyt czwartej fali epidemii jeszcze przed nami. Tymczasem zapełniają się szpitale przeznaczone do leczenia zakażonych osób. W sobotę w szpitalu w Iłży wolne było tylko jedno łóżko respiratorowe, jedno covidowe i 3 obserwacyjne. Zagraża nam nie tylko koronawirus, ale i jesienna fala zachorowań na grypę. Tymczasem szczepienia dla seniorów są wykonywane między innymi w Punkcie Szczepień Radomskiego Szpitala Specjalistycznego przy ulicy Lekarskiej w Radomiu. Placówka realizuje program bezpłatnych szczepień dla osób w wieku 65 + zameldowanych w Radomiu, finansowany przez Urząd Miejski. Seniorzy otrzymają preparat VAXIGRIP, szczepienia odbywają się codziennie w godzinach 8 - 14. ©℗

KORONAWIRUS W RADOMSKIEM - LICZBA ZAKAŻONYCH WEDŁUG MIEJSCA ZAMIESZKANIA

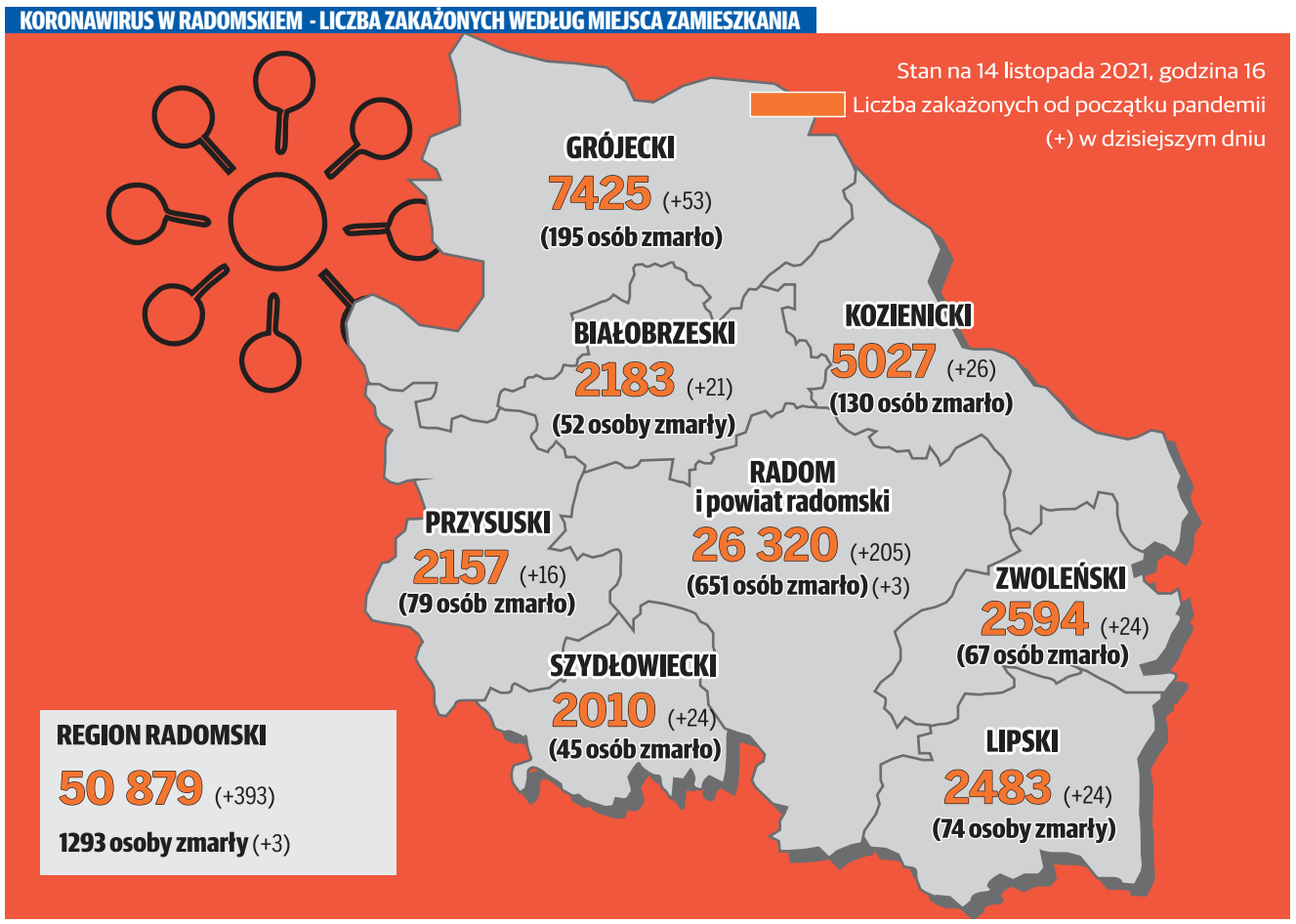

FOT. JANUSZ PETZ

Radom

Wypadek w rejonie ronda kozienickiego

Dwa samochody osobowe zderzyły się ze sobą na wjeździe z ulicy Kozienickiej w Żółkiewskiego w Radomiu. Miało to miejsce w sobotę 13 listopada przed godziną 10. Jak udało nam się ustalić, zderzyły się ze sobą toyota i bmw. Uderzenie było na tyle potężne, że w bmw otworzyły się wszystkie poduszki powietrzne. Najprawdopodobniej samochód skręcający z ulicy Żółkiewskiego w ulicę Kozienicką nie przepuścił jadącedgo z pierwszeństwem przejazdu w stronę ronda drugiego auta, Odcinek ulicy Żółkiewskiego w stronę ronda został zablokowany, co spowodowało gigantyczne korki w rejonie wiaduktu drogowego nad torami kolejowymi. Ruch ulicą Żółkiewskiego w stronę Castoramy odbywał się normalnie, podobnie jak na samym rondzie kozienickim. Jedna poszkodowana osoba trafiła do szpitala. Około godziny dwunastej cały odcinek drogi, gdzie doszło do zdarzenia, był już przejezdny.**(JP)**

FOT. PAWEŁ WOŹNIAK/FACEBOOK

Powiat białobrzeski

Pożar samochodu w Broniszewie na trasie S7

W piątek, 12 listopada, na odcinku trasy S7 w kierunku Warszawy w miejscowości Broniszew (gmina Promna) doszło do pożaru samochodu osobowego. Na miejscu prowadzono działania ratunkowe, a przez pewien czas występowały tam utrudnienia w ruchu. W wyniku zdarzenia nikt nie zginął. Zgłoszenie o pożarze do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Białobrzegach wpłynęło o godzinie 17.10. Płonął wówczas samochód osobowy marki Fiat Punto. Z pożarem walczyły trzy oddziały straży, a na miejscu działała również policja. Przez pewien czas oba pasy ruchu w kierunku Warszawy w Broniszewie były zamknięte, następnie ruch odbywał się jednym pasem. Wszystkie działania w miejscu zdarzenia zakończono o godzinie 17.58. Najprawdopodobniej przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.
(IS)

Radom

16-latek spadł z okna na siódmym piętrze

16–letni chłopiec spadł w piątek wieczorem z 7 piętra bloku w Radomiu. Przeżył upadek. Trafił do szpitala. Straż pożarna dostała sygnał o zdarzeniu godzinie 18. To strażacy byli pierwsi na miejscu zdarzenia i udzielali pomocy poszkodowanemu. Polegała ona między innymi na stabilizacji odcinka szyjnego kręgosłupa. Chłopiec został przewieziony do szpitala w Radomiu. W akcji ratunkowej i zabezpieczeniu miejsca zdarzenia wzięły udział dwa zastępy strażaków, w sumie siedem osób.
(JP)

Region

Policja apeluje: zmieńcie opony na zimowe

Policja apeluje do właścicieli samochodów o zmianę opon na zimowe. Obecnie w Polsce nie ma przepisu, który nakazuje zmianę opon. Nie zmienia to jednak faktu, że znaczna większość kierowców decyduje się na ogumienie dostosowane do pory roku. Jazda w okresie zimowym to zdecydowanie większe wyzwanie w porównaniu do lata. Pogarszający się stan dróg, nieustanna wilgoć i niskie temperatury, wystawiają kierowców na ciężką próbę. Podstawowym elementem, o który powinniśmy zadbać w tym czasie są właśnie odpowiednie opony. W warunkach naszego kapryśnego, środkowoeuropejskiego klimatu kierowcy powinni umieć jednoznacznie określić, kiedy zmiana opon na zimowe jest konieczna. Zdaniem wielu ekspertów „zimówka" znacząco poprawia bezpieczeństwo jazdy, gdy tylko temperatura w ciągu dnia zacznie regularnie spadać poniżej 7 stopni Celsjusza. Przepisy prawa mówią, że minimalna dozwolona głębokość bieżnika wynosi 1,6 milimetrów. Opony zimowe różnią się już na pierwszy rzut oka wyglądem od opon letnich. Charakterystyczna rzeźba bieżnika sprawia, że opony te zapewniają wysoką przyczepność na mokrej nawierzchni oraz skutecznie odprowadzają wodę i śnieg.
(JP)

Region

Nośmy odblaski, ratujmy życie

Policja przypomina pieszym o obowiązku noszenia odblasków, gdy poruszają się po zmierzchu po drodze poza obszarem zabudowanym. Odblask powinien być umieszczony w sposób widoczny dla kierujących. Pamiętajmy, pieszy ubrany w ciemny strój jest widziany przez kierującego z odległości około 40 metrów. Natomiast osoba piesza, mająca na sobie elementy odblaskowe, staje się widoczna nawet z odległości 150 metrów. W przepisach przewidziano wyjątek: pieszy może poruszać się po zmierzchu poza obszarem zabudowanym bez elementów odblaskowych, jeżeli znajduje się na drodze przeznaczonej wyłącznie dla pieszych lub na chodniku. **(JP)**

eprasa.pl 102652e71d

FOT. ARCHIWUM

W Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym pod koniec tygodnia hospitalizowanych było 52 pacjentów z COVID-19.

Coraz więcej pacjentów z COVID na Józefowie

Radom

Iza Sawicka
iza.sawicka@polskapress.pl

Liczba nowych zachorowań na koronawirusa w Radomiu oraz w regionie wzrasta. Tym samym rośnie liczba chorych z COVID-19, u których konieczne jest leczenie w szpitalu. Pod koniec ubiegłego tygodnia w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym na radomskim Józefowie hospitalizowanych jest 52 takich pacjentów.

W piątek, 12 listopada na oddziałach lecznicy przebywało 52 pacjentów, z których większość wymaga respiroterapii lub tlenoterapii.

- Obecnie hospitalizujemy 52 osoby z COVID-19. Sześcioro z nich wymaga respiroterapii, a 31 tlenoterapii. Pacjenci są izolowani i przebywają na różnych oddziałach, zgodnie ze swoją podstawową jednostką chorobową, z którą trafili do naszego szpitala. Wszystkie oddziały szpitalne działają jak dotychczas - informuje Karolina Gajewska, rzeczniczka lecznicy na Józefowie.

W związku z rozwojem czwartej fali pandemii w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym ograniczone są odwiedziny. Są one możliwe wyłącznie w sytuacji, kiedy pacjent znajduje się w terminalnej fazie choroby, czy w przypadku pogorszenia się stanu zdrowia pacjenta. Nawet w tym przypadkach odwiedziny są możliwe wyłącznie za zgodą kierownika, lub zastępcy kierownika oddziału lub lekarza prowadzącego, czy dyżurnego, przy zachowaniu zasad sanitarno-epidemiologicznych. Z dzieckiem w oddziale może przebywać tylko jeden opiekun, wchodzi z nim do oddziału i pozostaje do dnia wypisu. ©℗

Nowy zakład firmy Lenaal w Radomiu oddany do użytku

Radom

Janusz Petz
petz@echodnia.eu

Zakończyły się prace przy rozbudowie zakładu produkcyjnego firmy Lenaal w Radomiu. Generalnym wykonawcą prac była również radomska spółka Łucz-Bud. Firma i nowy zakład to jedna z wizytówek przemysłu działającego na radomskim Gołębiowie.

O zakończeniu prac poinformowała firma Lenaal na swoim profilu w serwisie LinkedIn: „ Dobiegła końca rozbudowa naszego zakładu produkcyjnego. W ramach rozbudowy zakładu produkcyjnego powstała hala o powierzchni 4,3 tysiąca metrów kwadratowych. Tym samym łączna powierzchnia zakładu wzrosła do 10 tysięcy metrów kwadratowych. Inwestycja rozpoczęła się 20 stycznia 2021. W nowej hali zostanie zainstalowane 8 maszyn odlewniczych, 8 automatycznych linii obrończych oraz magazyn wysokiego składowania na 2 000 miejsc paletowych. Chcieliśmy podziękować wszystkim zaangażowanym w projekt rozbudowy inspektorom, projektantom oraz generalnemu wykonawcy firmie Łucz-Bud za wzorową współpracę."

FOT. LENAAL

Firma Lenaal jest dostawcą komponentów odlewanych metodą ciśnieniową ze stopów aluminium i cynku.

Nowa hala realizowana jest na potrzeby nowych projektów między innymi produkcji komponentów do pojazdów hybrydowych i elektrycznych.

Aluminium i cynk

Firma Lenaal jest dostawcą komponentów odlewanych metodą ciśnieniową ze stopów aluminium i cynku dla przemysłu motoryzacyjnego, elektronicznego, energetycznego i AGD. Firma już dostarcza komponenty, które finalnie montowane są w najnowszych modelach aut marek takich jak mercedes, volkswagen i mazda. Spółka Lenaal istnieje od ponad 30 lat i zatrudnia 220 pracowników. Nowa hala realizowana jest na potrzeby nowych projektów między innymi produkcji komponentów do samochodów hybrydowych i elektrycznych. Firma nie informuje w jakich markach i modelach samochodów elektrycznych i hybrydowych będzie można spotkać komponenty z Radomia, spółkę wiąże w tym zakresie umowa poufności z odbiorcą. Możemy tylko zdradzić, że jest to najwyższa możliwa półka światowego przemysłu motoryzacyjnego. Nie jest to pierwszy przypadek udziału radomskiego przemysłu w światowej produkcji w branży motoryzacyjnej. Po całym świecie jeżdżą miliony samochodów różnych marek, w których montowane są łożyska z koszyczkami produkowanymi przez radomską firmę Toho Poland.

Z kolei firma Durr Poland zlokalizowana przy ulicy Żółkiewskiego w Radomiu produkuje gotowe linie technologiczne dla producentów najbardziej znanych marek samochodowych na świecie.

Części zamienne do znanych aut produkuje kilka innych radomskich firm przemysłu metalowego, a firma Faurecia w Grójcu wytwarza miliony foteli samochodowych, które montowane są w bardzo różnych markach samochodów.

Wizytówka Radomia

Rozbudowa zakładu Lenaal zbiegła się z przebudową ulicy Marii Fołtyn oraz nowymi inwestycjami w tej części przemysłowej dzielnicy miasta. To część Radomia, która staje się prawdziwą wizytówką lokalnego przemysłu. Na terenie TG Park pomiędzy ulicami Marii Fołtyn i Żółkiewskiego zakończono na wiosnę budowę dwóch hal przemysłowych, a w planach są kolejne inwestycje. Najważniejsze są jednak inwestycje drogowe. Dojazd stał się łatwiejszy po gruntownej przebudowie ulicy Żółkiewskiego w ciągu drogi krajowej numer 12, ronda kozienickiego i Alei Wojska Polskiego.

Obecnie na ukończeniu są prace na ulicy Marii Fołtyn, która była przez lata ze względu na przepastne wyboje nazywana „ulicą radomskiego wstydu". Teraz będzie tam wygodna szeroka jezdnia, chodniki, ciąg pieszo-rowerowy i wygodne zjazdy na teren posesji oraz pętla autobusowa.©℗

Warka

Nasi zawodnicy pobiegli w Górze Kalwarii

W czwartek, 11 listopada w całym kraju odbywały się Biegi Niepodległości, by w piękny sposób uczcić rocznicę naszej wolności. W Górze Kalwarii na dystansie 5 kilometrów, wystartowała najliczniejsza, bo aż 28-osobowa grupa Wareckich zawodników, fenomenalnie wpisując się w charakter całości i przede wszystkim udanie finiszując. Impreza została świetnie przygotowana przez miejscowy Ośrodek Sportu i Miasto Góra Kalwaria. Najbardziej widoczną i hałaśliwą grupą była ta z Warki. W wydarzeniu wzięło udział aż 28 osób. Podniosła, patriotyczna oprawa oraz zaangażowanie organizatorów, bogaty pakiet startowy, ciekawa trasa - wszystko idealnie pokierowane przez Pawła Maciejewskiego oraz zaangażowanie burmistrza miasta, Arkadiusza Strzyżewskiego, sprawia, że niejeden zawodnik wróci w to samo miejsce za rok. Ja polecam serdecznie - mówi Jacek Winiarczyk, trener biegaczy z Warki. **(KW)**

Radom

Premiera nowego utworu Szymona Wydry&Carpe Diem

Od piątku, 12 listopada, za pośrednictwem serwisu Spotify można słuchać najnowszy przebój znanego radomskiego zespołu „Szymon Wydra & Carpe Diem". Utwór nosi nazwę „Świat jaki znam" i jest zapowiedzią nowego albumu grupy. Oprócz tego w poniedziałek, 15 listopada, premierę będzie mieć teledysk do tego utworu, który zespół Carpe Diem nagrywał w wakacje na Cyprze. Tego samego dnia w programie „Dzień Dobry TVN" będzie można obejrzeć reportaż o Szymonie Wydrze i jego zespole. W rozmowie z naszą redakcją Szymon Wydra, wokalista i lider grupy, zdradził, że utwór jest zapowiedzią nowego albumu Carpe Diem, którego premiera będzie mieć miejsce w przyszłym roku. Będzie to szczególny krążek, ponieważ wydany będzie z okazji 30-lecia zespołu. Kapela powstała w Radomiu 18 września 1992 roku.
(IS)

Poseł pyta o Mesko, wicepremier odpowiada

Pionki

Janusz Petz
petz@echodnia.eu

Zakupiono już i dostarczono 21 maszyn i urządzeń wraz z oprzyrządowaniem do rozbudowywanego oddziału spółki Mesko w Pionkach. Nie ma ich jednak gdzie postawić, bo lockdown spowolnił proces inwestycyjny w pionkowskim zakładzie.

W sprawie wielokrotnie zapowiadanej wielomilionowej inwestycji, która realizowana jest w Pionkach wystąpił w swojej interpelacji poselskiej poseł Platformy Obywatelskiej Konrad Frysztak.

Obietnica premiera

Poseł przypomniał w interpelacji, że jeszcze w 2018 roku w czasie spotkania z mieszkańcami Radomia Mateusz Morawiecki, prezes Rady Ministrów, zapowiedział szereg inwestycji w zakładzie zamiejscowym Mesko SA – ZPS Pionki. Według zapewnień premiera Mateusza Morawickiego do zakładów w Pionkach miało trafić około 300 milionów złotych dofinansowania na rozbudowę linii produkcyjnych nitrocelulozy. Wyraził swoje zaniepokojenie sytuacją w spółce Mesko, a w szczególności w zakładach w Pionkach.

FOT. ARCHIWUM

Autorem interpelacji był poseł Konrad Frysztak.

Sytuację - jego zdaniem - pogarszają również ostatnie doniesienia medialne, według których Centralne Biuro Antykorupcyjne prowadzi czynności w sprawie nieprawidłowości, do których mogło dojść w spółce Mesko w latach 2015-21.

Teren zamknięty w Pionkach

Na interpelację odpowiedział wicepremier Jacek Sasin. Wyjaśnił, że prowadzone są postępowania o udzielenie zamówienia na wznoszenie kolejnych budynków oraz prace projektowe w zakresie budynków, budowli i infrastruktury. W części związanej z zabezpieczeniem w park maszynowy oraz urządzenia przewidziane w technologii produkcji, prowadzone są obecnie postępowania zakupowe. Prace przebiegają - według wicepremiera Sasina - zgodnie z harmonogramem oraz biznesplanem. Ponadto spółka prowadziła prace mające na celu uznanie terenów w Pionkach za tereny zamknięte. Wybór technologii i maszyn znajduje się na etapie kontraktowania i przebiega zgodnie z harmonogramem.

Dotąd zakupiono oraz dostarczono 21 maszyn i urządzeń wraz z oprzyrządowaniem. Część nie została jeszcze zamontowana i uruchomiona, ponieważ budynki docelowe, w których będą instalowane aktualnie powstają. Jednak ich stan - zdaniem wicepremiera - nie ulega pogorszeniu. Wyjaśnia, że winą za wydłużenie terminu realizacji inwestycji na 2024 rok można obarczyć lockdown, obostrzenia i ograniczenia, dotyczące samej spółki, ale także potencjalnych wykonawców.
©℗

eprasa.pl 102652e71d

FOT. NOWY SZPITAL POWIATOWY W PIONKACH

Pawilon zabiegowy szpitala w Pionkach przeszedł już wszystkie odbiory techniczne, a pierwsi pacjenci będą przyjęci w styczniu.

Pawilon szpitala powiatowego w Pionkach już prawie gotowy

Janusz Petz
petz@echodnia.eu

Pionki

Nowy pawilon zabiegowy szpitala powiatowego w Pionkach przeszedł już wszystkie odbiory techniczne. Uroczyste zakończenie inwestycji zaplanowano na 22 listopada, ale pierwsi pacjenci pojawią się prawdopodobnie na początku stycznia. Tymczasem rusza drugi etap inwestycji, czyli budowa pawilonu zachowawczego.

- Mamy już pozwolenie na użytkowanie obiektu. Od nowego roku chcemy przeprowadzić do nowego obiektu pacjentów. Nie będzie to jeszcze leczenie w ramach nowego kontraktu, bo do końca czerwca przyszłego roku funkcjonujemy na starych zasadach. Będzie się więc to odbywało na zasadzie reorganizacji. Przeniesiony zostanie tylko oddział chirurgiczny, poradnie zabiegowe, nocna i niedzielna opieka zdrowotna i izba przyjęć. Na dobrą sprawę też świadczenia moglibyśmy świadczyć w nowym obiekcie już teraz , ale z uwagi na to, że są to pieniądze pochodzące z budżetu państwa obowiązują nas pewne czasochłonne procedury przetargowe dotyczące sprzętu medycznego i niemedycznego i tylko to nas wstrzymuje przed rozpoczęciem działalności - mówi Mernadeta Dudek, dyrektor szpitala w Pionkach.

Niewielki poślizg

W nowym pawilonie są już łóżka, podłączana jest aparatura medyczna. Pierwotnie nowy pawilon miał być ukończony w sierpniu, jednak jego budowa przeciągnęła się z powodu braku na rynku niektórych materiałów. Do Pionek w dużym opóźnieniem dotarły na przykład materiały zamawiane jeszcze w styczniu.

W piątek doszło do jeszcze jednego ważnego wydarzenia związanego z inwestycjami szpitalnymi w Pionkach. Podpisano umowę z wykonawcą dotyczącą budowy drugiego pawilonu zachowawczego. W najbliższym czasie zostanie przekazany wykonawcy obecny budynek ginekologii, który ma być wyburzony.

Wyłoniony w przetargu wykonawca - firma Arbud - wybuduje drugi pawilon szpitalny, tak zwany zachowawczy, gdzie znajdą się oddziały wewnętrzny i rehabilitacji. Będzie to duży, podpiwniczony budynek o trzech kondygnacjach naziemnych wraz z łącznikami o wymiarach 50 na 18 metrów.

O INWESTYCJI

CHIRURGIA I NIE TYLKO

W nowym pawilonie zabiegowym znajdować się będą między innymi: Blok Operacyjny, Oddział Chirurgii z Pododdziałem Ginekologii, Izba Przyjęć, Poradnie zabiegowe: chirurgiczna, ginekologiczna, endoskopowa, Nocna i Świąteczna Opieka Zdrowotna, podręczne laboratorium, pracownie: tomografii komputerowej, RTG, USG, a także centralna sterylizatornia, stacja mycia wózków, szatnie personelu i pomieszczenia techniczne.

DOTACJE RZĄDOWE

Prace budowlane związane z I etapem realizacji inwestycji szpitalnej będą kosztować ponad 15,3 miliona złotych, a łączna wartość inwestycji to ponad 15,9 miliona złotych. Wyposażenie nowego obiektu to koszt około 7 milionów złotych. Powiat radomski pozyskał 11 milionów złotych z Funduszu Inwestycji Lokalnych, czyli tak zwanej „tarczy dla samorządów", które w całości zostaną przeznaczone na realizację pierwszego etapu budowy pawilonu zabiegowego w Pionkach.

Kolejne inwestycje

W ramach II etapu rozbudowy szpitala ma powstać budynek dodatkowej kotłowni dla całego kompleksu szpitalnego wraz z przyłączem do sieci cieplnej oraz instalacji centralnego ogrzewania w budynkach szpitalnych. Ma również powstać kontenerowy budynek portierni oraz modułowa wiata na odpady, a także nowe ogrodzenie całego terenu szpitalnego i bramy z automatyką.

Zakres robót ma objąć prace rozbiórkowe i przygotowawcze, w tym rozbiórkę istniejącego budynku ginekologii i położnictwa, agregatorowni oraz portierni, a następnie przygotowanie placu budowy, przygotowanie i montaż zbrojeń, posadowienie i betonowanie fundamentów, wykonanie izolacji przeciwwilgociowych, a także roboty murarskie i wykonanie pokryć dachowych. Na zakończenie wykonawca ma zająć się również ukształtowaniem terenów zielonych oraz budową dróg dojazdowych wraz z siecią oświetlenia zewnętrznego.

Drugi etap budowy nowego szpitala w Pionkach jest finansowany z dotacji, pochodzącej z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, budżetu Powiatu Radomskiego oraz środków własnych szpitala. Trzecim etapem inwestycji będzie renowacja przedwojennego budynku szpitala. ©℗

Parafia katedralna w Radomiu świętowała jubileusz 100-lecia

Radom
Janusz Petz
petz@echodnia.eu

Parafia katedralna pod wezwaniem Opieki Najświętszej Marii Panny w Radomiu świętowała swoje 100 - lecie. Uroczystościom jubileuszowym przewodniczył biskup Marek Solarczyk.

Obchody jubileuszowe połączono z odpustem Opieki Najświętszej Marii Panny. Wcześniej w parafii odbyły się Misje Święte prowadzone przez biskupa Piotra Turzyńskiego i księdza kanonika Andrzeja Jędrzejowskiego.

Podczas niedzielnych uroczystości jako wotum wdzięczności na 100-lecie parafii poświęcono nowy ołtarz adoracji, a parafia katedralna została włączona do międzynarodowego apostolstwa adoracji Najświętszego Sakramentu w intencji pokoju na świecie. Jest to pierwsza w diecezji radomskiej, a kolejna na świecie tak zwana Gwiazda na płaszczu Maryi Królowej Pokoju. Przesłanie do parafian z okazji 100 - lecia parafii przesłał Ojciec Święty Franciszek. Oprawę muzyczną przygotował kwartet smyczkowy z udziałem znanego radomskiego altowiolisty Stanisława Bawora.

100 lat wspólnoty

Jubileuszową mszę świętą celebrował i wygłosił homilię biskup radomski Marek Solarczyk.

- Zawsze tam, gdzie jest tajemnica Boga, gdzie jest przemożne orędownictwo Matki Najświętszej potrzeba cichości serca. I tej otwartości duszy, która sprawia, że to Bóg przemówi, że to Bóg objawi, że Bóg objawi swoją łaską, a Maryja będzie opiekunką tych wszystkich darów - mówił podczas homilii biskup Marek Solarczyk. Zwrócił uwagę jak wiele tajemnic zostało wpisanych w 100-lecie wspólnoty parafialnej.

- Z miejscem wpisanym w naszą parafię przez naszych 5 męczenników z okresu II wojny światowej, z pierwszym proboszczem naszej parafii księdzem Kazimierzem Sykulskim. Możemy dodać jeszcze wiele takich momentów, które wiedza historyczna i doświadczenie nam podpowiada, które były wpisane jeszcze w okres II Rzeczpospolitej, które były wpisane w okres okupacji, które przyniósł okres po zakończeniu II wojny światowej - mówił biskup Marek Solarczyk.

Przypomniał niezliczoną rzeszę ludzi, którzy w świątyni, ale też we wspólnocie doświadczali wszystkiego co pięknem i mocą Boga. - Niech ten ołtarz będzie znakiem. Abyśmy w naszych sercach nieśli pokój, a nie lęk, abyśmy mieli siłę do tego czego podejmujemy się - mówił radomski ordynariusz.

Niech ten ołtarz będzie znakiem. Abyśmy w naszych sercach nieśli pokój, a nie lęk do tego, czego się podejmujemy.
Marek Solarczyk, biskup

Długa historia

Jubileusz 100-lecia parafii nawiązuje do wydarzenia z 1921 roku, kiedy to biskup sandomierski Marian Ryx erygował parafię pod wezwaniem Opieki Najświętszej Marii Panny i powołaniem pierwszego proboszcza Kazimierza Sykulskiego, jednak historia kościoła sięga znacznie wcześniejszych czasów.

W 1973 roku biskup sandomierski wystąpił do władz carskich o zgodę na budowę nowego kościoła. Ostatecznie prace budowlane ruszyły w połowie 1898 roku i prowadzono je do 1918 roku. ©℗

FOT. TADEUSZ KLOCEK

Uroczystą mszę świętą z okazji 100-lecia parafii katedralnej celebrował i wygłosił homilię biskup radomski Marek Solarczyk.

eprasa.pl 102652e71d

Radom

Poszukują pracowników na lotnisko. Trwa rekrutacja

Powiatowy Urząd Pracy w Radomiu zawarł umowę z inwestorem - Przedsiębiorstwem Państwowym „Porty Lotnicze'" w zakresie zatrudniania i szkolenia przyszłych pracowników powstającego lotniska. Przedsiębiorstwo zadeklarowało przedstawienie listy zawodów i specjalizacji, na jakie będzie prowadzona rekrutacja. Na początek będzie kilkaset nowych miejsc pracy. - Nasz urząd zadba m.in. o zapewnienie szkoleń tych pracowników, których kompetencje PPL uzna za niewystarczające, w zakresie określonym przez inwestora. Będziemy także propagować ofertę przedsiębiorstwa wśród mieszkańców Radomia i powiatu. Oferta trafi nie tylko do naszych interesantów, ale i do uczniów szkół i słuchaczy uczelni wyższych z którymi współpracujemy - mówi Sebastian Murawski dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Radomiu. Państwowe Porty Lotnicze oraz Powiatowy Urząd Pracy deklarują wspólne opracowanie w najbliższym czasie umowy ramowej dotyczącej współpracy. O terminie rozpoczęcia rekrutacji urząd poinformuje wkrótce. Obecnie prowadzi rekrutację na stanowisko pracownika w kontroli bezpieczeństwa Portu Lotniczego Radom - Sadków. Za rekrutację podpowiada spółka ASC. Szczegóły pod numerem telefonu 693 602 162 lub rekrutacja@acs.pl. Ofertę można też znaleźć na stronie radom.praca.gov.pl/ w zakładce Oferty pracy.
(PST)

Radom

Amfiteatr zaprasza na „Spotkania z nauką"

Miejski Ośrodek Kultury Amfiteatr zaprasza w czwartek, 18 listopada, o godzinie 18 do Kawiarni Artystycznej, ulica. Parkowa 1na kolejne „Spotkania z nauką – poznać i rozumieć świat!" Tym razem gościem będzie Karol Jałochowski, który rozmawiał z najwybitniejszymi uczonymi/myślicielami naszych czasów. Jest dziennikarzem i redaktorem tygodnika „Polityka", autorem serii dokumentalnej „Pionierzy", poświęconej wybitnym myślicielom epoki (są wśród nich Daniel C. Dennett, Freeman Dyson oraz Charles H. Bennett). Spotkanie poprowadzi Paweł Błach – specjalista z działu projektów kulturalnych Miejskiego Ośrodka Kultury Amfiteatr. Wstęp wolny, ale liczba miejsc ograniczona.
(BK)

FOT. FACEBOOK/GOŚĆ RADOMSKI AVE

Radom

Zmarła katechetka i społeczniczka

W wieku 49 lat w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym zmarła Justyna Wulkiewicz. Była dyplomowanym nauczycielem religii i wychowania w rodzinie. Nauczała w Zespole Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług w Radomiu oraz w Specjalnym Ośrodku Wychowawczym imienia Janusza Korczaka w Radomiu. Działa między innymi na rzecz osób niepełnosprawnych. Opiekowała się Szkolnym Kołem Wolontariatu, a razem z młodzieżą troszczyła się o kaplicę świętego Maksymiliana Kolbego w kościele garnizonowym w Radomiu. Była również współzałożycielką Hospicjum Królowej Apostołów w Radomiu. Oprócz tego zmarła Justyna Wulkiewicz atywnie działa na rzecz osób niepełnosprawnych w ramach radomskiego stowarzyszenia „Korczak i MY". Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 listopada, początek uroczystości żałobnych o godzinie 13 w Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny przy ulicy Młodzianowskiej 124. **(IS)**

FOT. ARCHIWUM KLUBU SENIORA

Powiat grójecki

Seniorzy z Goszczyna zaprosili do wspólnej zabawy

Pod koniec października członkowie Klubu Senior+ w Goszczynie do wspólnego świętowania zaprosili gości z Prażmowa, Tarczyna, Grójca, Kowali, Chynowa, Jasienica i Pniew. Były występy, muzyka, a tańcom nie było końca. Uroczystość w Klubie w Goszczynie uświetnili swoimi występami Seniorzy z Goszczyna, Klwowa i Chynowa. Oprawę muzyczną przygotowali Wojciech Piotrowski, Piotr Piotrowski oraz Piotr Wolski.
(IK)

0010333863

Panu
Bolesławowi Balcerkowi
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Żony
składają
Pracownicy Firmy ***EKODORO***

FOT.TADEUSZ KLOCEK

W skład grupy rekonstrukcyjnej wchodzą pasjonaci starych wojennych samochodów, w tym pracownicy podradomskiej firmy.

Amerykańskie wozy bojowe na podradomskiej drodze

Janusz Petz
petz@echodnia.eu

Powiat radomski

Pięknie odrestaurowane i utrzymane w znakomitym stanie oryginalne amerykańskie pojazdy wojskowe z czasów II wojny światowej pojawiły się na drodze z Rajca w kierunku Pionek. Był to pierwszy minirajd pojazdów zgromadzonych w zachwycającej kolekcji zgromadzonej przez przedsiębiorcę z Rajca Mariusza Mackiewicza.

Miał to być rajd po Puszczy Kozienickiej. Wypad został jednak skrócony, bo „padło" łożysko w niedawno kupionej kuchni polowej. Pojazdy dotarły jednak na parking leśny, gdzie odbył się piknik w scenografii wojskowych pojazdów i z udziałem przebranych w amerykańskie mundury wojskowe uczestników. I tutaj ciekawostka. Właścicielem pojazdów jest właściciel Zakładu Instalacyjno – Produkcyjnego, a amerykańscy żołnierze to w dużej części pracownicy firmy, albo członkowie rodzin pracowników.

- Wspólnie ze znajomymi doszliśmy do wniosku, że warto kultywować pamięć o historii z tamtych lat. Postanowiliśmy kupować samochody z czasów II wojny światowej. Zawiązaliśmy grupę rekonstrukcyjną „Rajec Poduchowny - II wojna światowa" i chcemy zbierać, kupować, naprawiać takie pojazdy – powiedział Mariusz Mackiewicz.

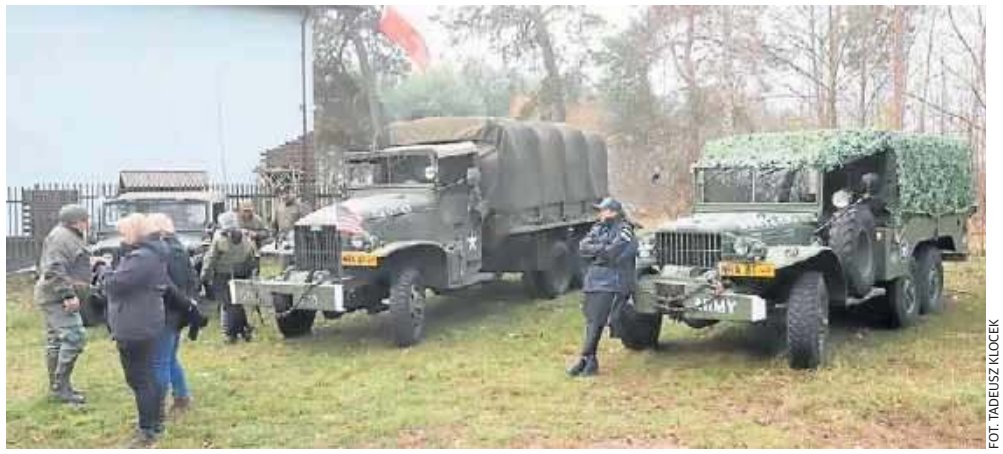

FOT. TADEUSZ KLOCEK

Pierwszy historyczny „wypad" pojazdów i piknik rekonstruktorów z Rajca Poduchownego.

FOT. TADEUSZ KLOCEK

Mariusz Mackiewicz prezentuje wyjątkowy unikat - sprawną radiostację sprzed 80 lat.

FOT. TADEUSZ KLOCEK

Wszystkie pojazdy, w tym widoczny na zdjęciu dodge, są w rewelacyjnym stanie.

Rekonstruktorzy mają sojuszników w postaci zaprzyjaźnionych mechaników zajmujących się renowacją pojazdów, a także speców od walki z rdzą. Ich ciężka praca budzi zachwyt.

Pojazdy, które ściągano z różnych krajów Europy i brały udział w działaniach w Normandii, Niemczech i Norwegii lśnią jak nowe. Są to w 100 procentach samochody oryginalne. Zupełną sensacją jest w pełni sprawna radiostacji w jednym z jeepów. Można nią jednak łączyć się obecnie jedynie z pracownikami służb leśnych, bo zajmowane przez te służby pasmo częstotliwości przed 80 laty wykorzystywane było na zachodzie przez amerykańskie wojska. Samochody naprawiane są oryginalnymi częściami sprowadzanymi ze Stanów Zjednoczonych. Mundury zostały uszyte w Chinach, bo w Europie nikt nie zajmuje się rekonstrukcyjnym szyciem uniformów wojskowych, wierne repliki karabinów wyprodukowano w Hiszpanii.

Obecnie jeszcze dwie ciężarówki są na etapie renowacji, prowadzone są negocjacje w sprawie zakupu cadilaca, którym jeździł sam generał George Patton. ©℗

eprasa.pl 102652e71d

REKLAMA

0110327209

Europejski **TOPSELLER** ponownie w polskich magazynach!
TEN HIT NA WZMOCNIENIE STAWÓW ZACHWYCIŁ EKSPERTÓW!

REFUNDACJA 100% DOSKONAŁY PREZENT DLA CIEBIE LUB KOGOŚ, KOGO KOCHASZ!

Odbierz wzmacniacz stawów GRATIS

ODZYSKAJ SWOBODĘ RUCHÓW!

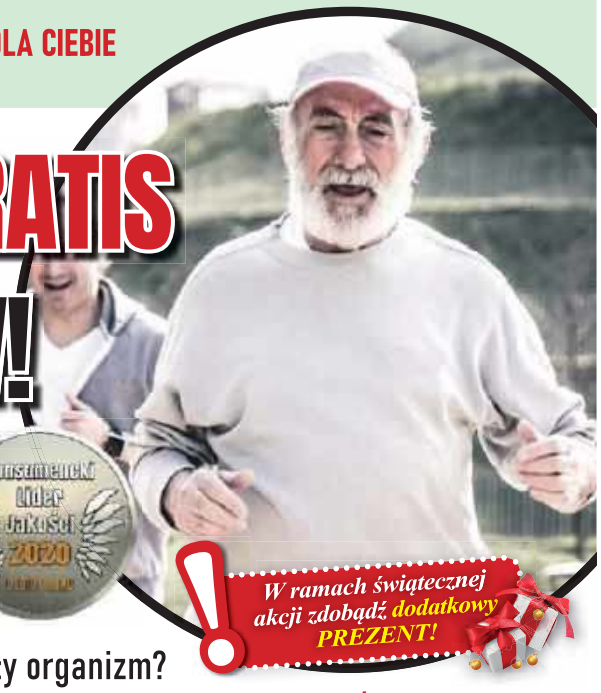

W ramach świątecznej akcji zdobądź dodatkowy PREZENT!

Rewelacyjna „oliwiarka" do stawów do użytku prywatnego

Dokucza Ci ból bioder i kolan? Nogi drętwieją i puchną, utrudniając Ci poruszanie się? Nawet krótkie spacery są ponad Twoje siły? Teraz dzięki biostymulującemu preparatowi możesz pożegnać stres z powodu zesztywniałych pleców, ramion i nóg. Chcesz wzmocnić swoje stawy i cały organizm? Innowacyjny skład preparatu pomoże Ci również wzmocnić odporność organizmu i aktywizować ochronę przed infekcjami 24/7. W efekcie Ty lub bliska Ci osoba znów możecie wrócić do ulubionych aktywności: prac w ogrodzie, zabaw z wnukami czy długich spacerów z psem.

Nasz obecny styl życia, sposób odżywiania się i brak ruchu doprowadzają do tego, że układ kostno-stawowy szybciej ulega degradacji. Skutkuje to m.in. tym, że w coraz młodszym wieku odczuwamy ból kręgosłupa, bioder, trzeszczenie w kościach i sztywność mięśni. Na szczęście świat naukowy postanowił z tym walczyć. Efektem wielu lat pracy najlepszych ekspertów z Europy jest unikalny specyfik, który już **w 1. fazie stosowania wspiera naturalne mechanizmy obronne przeciwko stanom zapalnym w stawie. W rezultacie zmniejszysz obrzęki, ból i sztywnienie kończyn.** Preparat zaledwie w ciągu 2 lat swojego istnienia pomógł już 746 825 ludziom na świecie wzmocnić stawy w naturalny i przede wszystkim w bezpieczny sposób. Niestety w związku z błyskawiczną sprzedażą jego zapasy bardzo szybko się wyczerpały. Teraz ten wyczekiwany produkt powraca ze swoją wielką mocą, a Polska jest jednym z pierwszych krajów, które znów mają rewelacyjny wzmacniacz w magazynach! **A teraz doskonała informacja dla Ciebie: już dziś możesz zdobyć opakowanie genialnej GRATIS - ze specjalną refundacją od producenta. Dla siebie lub dla kogoś kochanego. Ta wyjątkowa okazja może pozwolić Ci zadbać nie tylko o siebie, ale też o bliską Ci osobę: rodziców, rodzeństwo lub przyjaciela, który zawsze Cię wspiera.**

„Moje dłonie już nie sztywnieją"

Od wielu lat odczuwałem ból kręgosłupa i sztywnienie kończyn, przede wszystkim dłoni. Czasami przez kilka minut nie byłem w stanie utrzymać śrubokrętu w dłoniach. Odkąd stosuję ten preparat, ból i sztywność zelżały tak, że już ich praktycznie nie czuję, a ja mogę znów z przyjemnością majsterkować. Polecam!

Stefan, 73 lata, Bielsko-Biała

4 MEGAkorzyści:

Imponujące efekty potwierdzone przez 746 825 osób:

- Wspiera eliminację sztywności, drętwienia i tarcia w stawie
- Odczuwalnie zwiększa produkcję mazi stawowej, likwidując łupanie w kościach
- Wspiera uśmierzenie bólu stawów i mięśni
- Zwiększa ruchomość kolan i nadgarstków

„Specyfik pomaga odzyskać całkowitą sprawność"

Wyniki badań jednoznacznie potwierdzają, że innowacyjna formuła nawet 4-krotnie zwiększa zakres ruchu w stawie oraz odżywia chrząstkę. Jest to możliwe dzięki wysoko skoncentrowanym składnikom aktywnym, które pomagają przywrócić optymalny poziom kolagenu w organizmie. Jest on głównym budulcem kości, tkanki łącznej, chrząstek oraz stawów. Twoje barki, biodra i kolana z pewnością będą wdzięczne za takie wsparcie!

Prof. Steven Cooper

Ponad 320 ekspertów przyznaje, że ARTROwzmacniacz to pierwszy tak skuteczny domowy sposób na szybkie i **bezpieczne wsparcie dla stawów!**

„Nowe" stawy i lepsza odporność – to najlepszy PREZENT DLA PRZYJACIELA!

Eksperci potwierdzają, że rewolucyjny regenerator jest przeznaczony dla osób odczuwających ból w układzie kostno-stawowym. Polecany jest również wszystkim, którzy mają problemy z poruszaniem się oraz osobom po przebytych kontuzjach. **Eksperci podkreślają, że to jedyny domowy i nieinwazyjny sposób, który może być tak doskonałym wsparciem dla osób cierpiących na reumatoidalne zapalenie stawów.** Potwierdzają to liczne opinie użytkowników, ponieważ według nich po zastosowaniu preparatu stawy stają się bardziej elastyczne, a ruchy nóg oraz rąk lżejsze i o wiele płynniejsze. W dodatku do nowej, ulepszonej wersji wzmacniacza stawów dodano substancje czynne, które pomagają wzmocnić układ odpornościowy. Szczególnie istotna jest – zawarta w składzie preparatu – najwyższej jakości, bardzo dobrze przyswajalna witamina C. Udowodniono, że witamina ta pomaga m.in. w prawidłowej produkcji kolagenu – a ten nie tylko wzmacnia stawy, ale zapewnia prawidłowe funkcjonowanie naczyń krwionośnych – co ma kluczowe znaczenie dla Twojej odporności. **Tak więc stosując rewelacyjny specyfik, masz szansę wesprzeć zniszczone stawy, jak również lepiej chronić organizm przed groźnymi patogenami!**

Przywraca płynność ruchów i radość z aktywności

Dzięki przywróceniu prawidłowego poziomu kolagenu w Twoim organizmie zdegradowane stawy zaczną się odbudowywać, eliminując dyskomfort, ból, pieczenie i drętwienie. W efekcie po zastosowaniu środka możesz odzyskać radość ze swobodnego poruszania się. Wyobraź sobie, że już niedługo będziesz spacerować, schylać się, nosić zakupy i wchodzić po schodach BEZ BÓLU. **Im szybciej zaczniesz stosować rewolucyjny specyfik, tym szybciej dostarczysz swoim ścięgnom, mazi stawowej oraz mięśniom cennych substancji, które je wyczuwalnie wzmocnią.** Taki wspaniały podarunek w postaci lepszej sprawności ruchowej możesz teraz ofiarować komuś, kto jest Twoim prawdziwym przyjacielem: najlepszej koleżance, ukochanej siostrze, mamie lub babci. A może takim najlepszym przyjacielem jest dla Ciebie osoba, z którą od lat dzielisz życie? Zadbaj o jej stawy!

Wielka akcja refundacyjna – odbierz prezent dla siebie lub bliskiej osoby!

Dzięki genialnemu wzmacniaczowi stawów możesz zadbać i o siebie, i o bliską Ci osobę. Ty najlepiej wiesz, jak wiele cierpienia przysparzają obolałe kolana i plecy. Już dziś masz szansę wziąć sprawy w swoje ręce i nie pozwolić, aby ból utrudnił Ci kontakty z rodziną i przyjaciółmi! ULTRAwsparcie dla stawów pomoże Wam pożegnać problemy z poruszaniem się i odzyskać dawną płynność ruchów, zanim się obejrzysz! **Odbierz bonusowe opakowanie preparatu i podaruj bliskiej osobie najlepszy z możliwych prezentów – sprawność.**

„Znowu mogę sprawnie się poruszać"

Uważam, że ten wspaniały środek przyczynił się do ustąpienia bólu krzyża, z którym borykałam się przez wiele lat. Mogę swobodnie chodzić, wstawać z fotela, a nawet stać w kuchni przez wiele godzin i nic mnie nie boli! Dziękuję.

Bożena, 68 lat, Olsztyn

Formuła polecana przez ekspertów z całego świata!

Wzmacniacz stawów wspomaga błonę maziową przy nawet 5 x większej produkcji płynu maziowego. Dzięki temu może się zmniejszyć tarcie i trzeszczenie w Twoich stawach.

CHCESZ DRUGI PRODUKT W PREZENCIE? ZADZWOŃ W PRZECIĄGU 5 DNI!

UŻYJ, A ZNOWU POKOCHASZ RUCH!

Pierwsze 100 osób, które **zadzwonią** do 30.11.2021 r., otrzyma **100% refundacji od producenta**!

42 230 09 32

SUPLEMENT DIETY REKLAMOWANY W TV

Pon. – pt. 08:00 – 20:00, sob. – nd. 09:00 – 20:00. Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

*Medal przyznany RevitaPharm w programie Konsumencki Lider Jakości – Debiut Roku 2020

SZYBKA WYSYŁKA

Regulamin - rglmnprmcjpk.com

eprasa.pl 102652e71d

Piękne koncerty Orkiestry Grandioso przy pełnej sali

Radom

Barbara Koś
kos@echodnia.eu

Dwa koncerty Radomskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej Grandioso pod dyrekcją Dariusza Krajewskiego - Mistrzów Polski 2021, odbyły się w sobotę i niedzielę 13-14 listopada, w sali koncertowej imienia Krzysztofa Pendereckiego w Zespole Szkół Muzycznych w Radomiu. Widownia była pełna.

FOT. TADEUSZ KLOCEK

W koncercie wystąpił 110-osobowy zespół. Orkiestrą Grandioso dyrygował Dariusz Krajewski.

Tegoroczne koncerty noszą tytuł: „The Grandiosorian". Grandiosorianin, jak tłumaczą organizatorzy, to wyjątkowy człowiek, wrażliwy na muzykę i wartości estetyczne, realizujący swoje pasje w Orkiestrze Grandioso. Grandiosorianin dzieli się swą sztuką ochoczo i szczerze. Taki też był koncert Grandioso i taka atmosfera panowała na scenie. W programie znalazły się przeboje muzyki klasycznej: Uwertura do opery „Cyrulik Sewilski" - Gioacchino Rossiniego, „Slava!" - Leonarda Bernsteina, a także muzyka filmowa i musicalowa ze spektakli „The Mandalorian" i „Romeo i Julia."

Nie zabrakło wielkiego finału z muzyką rozrywkową w najlepszym wydaniu. Była muzyka Michaela Jacksona i Eltona Johna, Janusza Stokłosy, zespołu Walk the Moon, Tito Puentego, i innych jeszcze kompozytorów, a także popisy sekcji Color Guard. W koncercie wystąpił 110-osobowy zespół. Dyrygował Dariusz Krajewski.

Podczas koncertu sprzedawano cegiełki na wsparcie działań koncertowych i warsztatowych orkiestry i zakup instrumentów. W 2022 roku Orkiestra Grandioso planuje udział w Mistrzostwach Polski Orkiestr w Radomiu, Mistrzostwach Europy w Niemczech oraz w Olimpiadzie muzycznej w Holandiit. Był to pierwszy z cyklu Koncertów Galowych orkiestry. Kolejny miał miejsce w niedzielę, 14 listopada. Z kolei 15 listopada (poniedziałek) o godzinie 9 i 11 odbędą się koncerty Edukacyjne. Wszystkie w Zespole Szkół Muzycznych.

Orkiestra Grandioso powstała w 1978 roku. Działa w Młodzieżowym Domu Kultury imienia Heleny Stadnickiej w Radomiu. Składa się z dzieci i młodzieży w wieku 8 do 24 roku życia. Jest jedna z najlepszych młodziez owych orkiestr w Polsce. To mistrzowie Europy 2016 w konkurencji Parada Marszowa. Grandioso jest także jedna z największych młodzieżowych orkiestr w Polsce, licząca ponad 200 osób podzielonych na trzy grupy: początkującą, Małe Grandioso, Orkiestra Grandioso. Jest jedna z lepszych orkiestr europejskich.

W repertuarze Orkiestry znajdują się m.in. dzieła wielkich symfoników (zarówno polskich jak i światowych), muzyka współczesna i popularna. Co roku uczestniczy, oprócz festiwali, w konkursach o wysokim poziomie merytorycznym, gdzie startuje w kategoriach o najwyz szym stopniu trudności.

Ostatnie osiągnięcia: 2021: Młodzieżowy Mistrz Polski 2021, Mistrzostwo Polski 2021 w konkurencji Show, Grand Prix Mistrzostw Polski Orkiestr Dętych 2021, trzecie miejsce w konkurencji Show w Międzynarodowych Wirtualnych Mistrzostwach Malezji - lipiec 2021, drugie miejsce za koncert i czwarte dla mażoretek na CGN Online Championships w Holandii - maj 2021. ©℗

Uszkodzona nawierzchnia ścieżki rowerowej

Gmina Jedlińsk

Iza Sawicka
iza.sawicka@polskapress.pl

Przy drodze krajowej numer 7 na odcinku Jedlińsk - Wsola (gmina Jedlińsk) prowadzone są prace przy budowie mostu w ciągu pieszo-rowerowym. Oprócz tego trwa w tym miejscu montaż słupów oświetleniowych z lampami LED.

FOT. FACEBOOK/BRACTWO ROWEROWE

Budowa kładki w ciągu pieszo-rowerowym jest zaawansowana. Niedługo płyty pomostu będą zalewane betonem.

Bractwo Rowerowe zauważyło, że przy okazji tych robót uszkodzono nawierzchnię ścieżki rowerowej. O sprawie uszkodzonej nawierzchni ciągu pieszo-rowerowego na odcinku Jedlińsk - Wsola Bractwo Rowerowe poinformowało na swoim profilu na Facebooku.

- Niestety, również w tym przypadku jedno jest robione a drugi niszczone - czytamy we wpisie Bractwa.

Wójt gminy Jedlińsk, Kamil Dziewierz, poinformował, że wykonawca został już zobowiązany do naprawy wszystkich usterek związanych z nawierzchnią ciągu pieszo-rowerowego. Przypomnijmy, budowę ciągu pieszo-rowerowego przy krajowej „siódemce" w gminie Jedlińsk rozpoczęto w 2018 roku. Przy inwestycji tej brakowało jeszcze mostu - kładki przez rzekę Młynów, która pozwoliłaby na bezpieczne pokonanie odcinka Jedlińsk - Wsola.

Budowa kładki w ciągu pieszo-rowerowym jest już bardzo zaawansowana. Wykonano już między innymi przyczółki betonowe, pale betonowe oraz zamontowano przęsła. Niedługo płyty pomostu będą zalewane betonem.

Realizowana inwestycja ma na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu pieszych i rowerzystów, kierując ich na osobny ciąg pieszo - rowerowy, odsunięty od ruchu pojazdów samochodowych. Zrealizowanie projektu umożliwi połączenie komunikacyjne, pieszo - rowerowe, miejscowości Jedlińsk i Wsola, będąc kontynuacją istniejącego już szlaku komunikacyjnego.

Obecnie z uwagi na brak kładki ruch na odcinku ścieżki rowerowej przebudowanej dawnej krajowej „siódemki" jest zabroniony. Bez tej kładki ścieżka rowerowa nie może być użytkowana i dopuszczona do ruchu.

©℗

FOT. ARCHIWUM

Radom

Radomskie Dni Techniki i jubileusz rady

Już po raz 23. odbędą się Radomskie Dni Techniki połączone z obchodami 70 - lecia radomskiej rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo - Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej. W programie dwudniowej imprezy trwającej od 18 do 19 listopada zaplanowano wykłady, projekcje filmów, okolicznościowe spotkania, wręczenie odznaczeń i wyróżnień Naczelnej Organizacji Technicznej. Wśród tematów tegorocznych Dni Techniki będzie między innymi przemysłowe zastosowanie druku 3D. Niewiele osób wie, że Radom jest jednym z ważniejszych punktów w Polsce w dziedzinie tej nowej dziedziny techniki (na zdjęciu pojazd wydrukowany w technologii 3D z żywicy światłoutwardzalnej w radomskiej firmie Infinitech 3D). W programie będzie też wystawa zabytkowych motocykli, pokaz mody lat 60-tych, otwarte pracownie kształcenia praktycznego i jazdy próbne samochodami elektrycznymi. **(JP)**

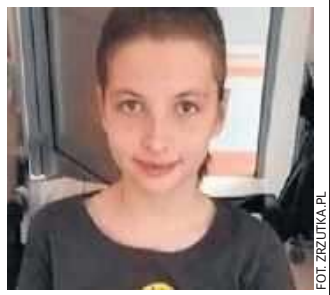

FOT. ZRZUTKA.PL

Gmina Wolanów, Orońsko

Maja z Młodocina cierpi na rzadką chorobę. Będzie akcja pomocy

W najbliższą niedzielę 21 listopada w Orońsku odbędzie się Urodzinowy Fitness Charytatywny dla Mai Woźniak, mieszkanki Młodocina Większego w gminie Wolanów. Impreza rozpocznie się o godzinie 17 w orońskiej Publicznej Szkole Podstawowej. Do udziału zapraszają: Koło Gospodyń Wiejskich Aniołki Floriana oraz Natalia Kaluga. Trening poprowadzi Lidia Ziółkowska z Szydłowca, o muzykę zadba didżej Gabriel Adamczyk. Wstęp kosztuje 10 złotych, lecz będzie prowadzona także zbiórka pieniędzy na leczenie 12-letniej dziewczynki. Maja we wrześniu tego roku doznała pęknięcia tętniaka oraz wylewu krwi do mózgu. Okazało się, że cierpi na chorobę malformację tętniczo-żylną, na którą choruje dwa procent dzieci. Ma niedowład stóp i prawej nogi. Nie może chodzić. Od ponad miesiąca jej domem jest szpital...
(PST)

Radom

Kiedy przebudowa ulic na Gołębiowie? Miasto czeka na oferty

Do wtorku, 16 listopada Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu czeka na oferty w przetargu na przebudowę odcinka ulicy Zbrowskiego i przyległych ulic. W planach jest rondo, nowe połączenia do przyszłej trasy N-S, a nawet dwupoziomowe skrzyżowanie. Ten projekt to pierwszy krok do „odkorkowania" Gołębiowa, jednak na ewentualne zmiany przyjdzie nam poczekać. To już trzecie podejście do znalezienia wykonawcy projektu przebudowy. Dwa poprzednie przetargi, które Miejski zarząd Dróg i Komunikacji ogłaszał latem tego roku trzeba było unieważnić. - Przedmiotem zamówienia jest opracowanie dokumentacji rozbudowy układu drogowego wraz z całą obsługą komunikacyjną osiedli Gołębiów I i Gołębiów II. Opracowanie dotyczy trzech dróg, włączenie z rozbudową ulicy Zbrowskiego między 11 Listopada i Żółkiewskiego, budowę skrzyżowania Zbrowskiego i 11 Listopada wraz z infrastrukturą towarzysząca - mówi Dawid Puton, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji. Jak miałaby to wyglądać. Otóż miasto chce usprawnić ruch w tej części miasta. W projekcie ma się znaleźć między innymi rozbudowa ulic stanowiących połączenie od ulicy Zbrowskiego do Żółkiewskiego. Ale też budowę dróg od ulicy Orląt Lwowskich do połączenia z ulicą Andersa i ulicą Gołębiowską. W zakresie projektowania znajduje się nie tylko sama przebudowa ulicy Zbrowskiego, ale także jej skrzyżowania z ulicą 11-go Listopada. Tu zakładana jest nawet budowa dwupoziomowego skrzyżowania, a przy skrzyżowaniu Zbrowskiego z Paderewskiego może być wybudowane rondo, ale dopuszczana jest także sygnalizacja świetlna. Projektant ma przygotować trzy warianty przebudowy dróg na osiedlach Gołębiów. Opracowanie dokumentacji projektowych obejmuje około dwa kilometry długości dróg.Zwycięzca na opracowanie dokumentacji dostanie dwanaście miesięcy.
(IK)

Radom

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na wystawę

Filia numer 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ulicy Kusocińskiego 13 zaprasza w poniedziałek 15 listopada, o godzinie 18.00 na wystawę „Polubić mundur. Wizerunek wojska w Niepodległej. Siła fotografii" połączoną z prelekcją, którą wygłosi Anna Drela - historyk, dziennikarz i nauczyciel akademicki, współpracownik Wydział Filologiczno – Pedagogiczny Uniwersytetu Technologiczno - Humanistycznego w Radomiu. Także ona dokonała wyboru zdjęć pochodzących z Narodowego Archiwum Cyfrowego.
(BK)

eprasa.pl 102652e71d

MAGAZYN

SPORTOWY 24

Echo Dnia

bądź na bieżąco

REPREZENTACJA POLSKI POKONAŁA ANDORĘ, A DZIŚ ZAGRA Z WĘGRAMI NA STADIONIE NARODOWYM. BEZ WZGLĘDU NA WYNIK BIAŁO - CZERWONI ZAPEWNILI SOBIE UDZIAŁ W BARAŻACH O AWANS NA MISTRZOSTWA ŚWIATA

DZIŚ Z WĘGRAMI

FOT. TYLKORADOMIAK.PL

Reprezentacja Polski zagra dziś wieczorem z Węgrami na Stadionie Narodowym w Warszawie

Sylwester Szymczak
szymczak@echodnia.eu

Andora	**1(1)**
Polska	**4(3)**

Bramki: Joan Cervós 45 - Robert Lewandowski 5, 73, Kamil Jóźwiak 11, Arkadiusz Milik 45
Polska: Szczęsny - Bereszyński,. Glik, Rybus - Jóźwiak, Krychowiak (64 Linetty), Zieliński (86, Szymański), Klich (64, Piątek), Frankowski (63,Matty Cash) - Milik (77, Świderski), Lewandowski.
Sędziował: John Beaton (Szkocja). **Widzów**: 1059.

Reprezentacja Polski pokonała 4:1 Andorę, zapewniając sobie grę w barażach eliminacji do mistrzostw świata, a i rywal - choć mocno ogórkowy - pozwolił na wyciągnięcie kilku wniosków na temat gry reprezentacji Paulo Sousy.

Już w 21 sekundzie spotkania z Andorą obrońca, Cucu wyskoczył do pojedynku główkowego z Kamilem Glikiem, ale wcześniej uderzył naszego defensora łokciem w twarz. Dostał za to czerwoną kartkę i miescowi niemal całe 90 minut grali w osłabieniu. Robert Lewandowski w piątej, a Kamil Jóźwiak w 11 zdobyli bramki i praktycznie było już po meczu.

Mecz bez większej histori, zakończony zgodnie ze scenariuszem. Ważny odnotowania jest debiut Mathy Casha. Urodził się w angielskim Slough, ale ma polskie korzenie: matkę Barbarę i dziadków, którzy w czasie II wojny wyemigrowali z Polski. Od zeszłego roku Matty występuje dla Aston Villi w Premier League. Zagrał 30 minut i wypadł przyzwoicie.

W poniedziałek o godz. 20.45 Polacy zagrają ostatni mecz tych eliminacji. U siebie zagrają z Węgrami.

Reprezentacja Polski zagwarantowała już sobie udział w barażach MŚ 2022. Mimo to ostatni mecz eliminacji nie będzie pozbawiony stawki. Poniedziałkowa konfrontacja z Węgrami na Stadionie Narodowym w Warszawie może przesądzić o naszym rozstawieniu w barażach. Awans na mundial z baraży nie jest łatwym zadaniem. Zagra w nich dwanaście reprezentacji. Odpadnie aż dziewięć. Nieco łatwiej może wyglądać nasza droga, jeśli zostaniemy rozstawieni w pierwszej serii gier. Trafimy wtedy na teoretycznie słabszego rywala, ale przede wszystkim zagramy u siebie. Przywilej rozstawienia uzyska sześć drużyn z drugich miejsc z najlepszym bilansem. W aktualnej tabeli drugich miejsc zajmujemy piąte miejsce. Aby utrzymać taki stan, nie możemy przegrać z Węgrami. Ewentualna porażka może sprawić, że baraże rozpoczniemy na wyjeździe oraz trafimy na silniejszego przeciwnika. Korzystny dla nas wynik meczu z Węgrami sprawi, że w pierwszej rundzie nie wpadniemy na Szwecję czy Chorwację. Zespół z Bałkanów może jednak uzyskać bezpośredni awans, o ile w niedzielę pokona u siebie Rosję. Z kolei Szwecja zachowała szansę na zwycięstwo w grupie B. Na zakończenie eliminacji musi jednak w Sewilli ograć Hiszpanię. W przypadku rozstawienia potencjalnymi rywalami Polski mogą być: Czechy, Norwegia, Macedonia, Ukraina oraz Walia i Austria (zwycięzcy grup w Lidze Narodów)

Trafił mnie w ząb. Na szczęście jest dobrze, bo zęby mam dość zdrowe

Kamil Glik o czerwonej kartce dla rywala w 1 min

Pierwsza runda baraży zostanie rozegrana 24 i 25 marca. Jeśli wygramy, czeka nas decydujący mecz. O tym z kim i gdzie zagramy rozstrzygnie losowanie. Pary barażowe MŚ 2022 zostaną rozlosowane w piątek 26 listopada o godzinie 17:00. Barażowe finały zaplanowano na 28 i 29 marca.

Wyniki 9 kolejki grupy I. Anglia - Albania 5:0, Harry Maguire 9, Harry Kane 18, 33, 45, Jordan Henderson 28, **Węgry - San Marino 4:0,** Dominik Szoboszlai 6, 83, Dániel Gazdag 22, Bálint Vécsei 88.

1. Anglia	9	23	29- 3
2. Polska	9	20	29- 9
3. Albania	9	15	11-12
4. Węgry	9	14	17-12
5. Andora	9	6	8-23
6. San Marino	9	0	1-36

JACEK CZAPLEWSKI

eprasa.pl 102652e71d

PLUSLIGA. SIÓDMA KOLEJKA. Porażka siatkarzy Czarnych Radom w Katowicach

Trener Bednaruk był bardzo zawiedziony

Włodzimierz Łyżwa
lyzwa@echodnia.eu

GKS Katowice	**3**
Cerrad Enea Czarni Radom	**1**

(25:17, 18:25, 29:27, 25:21)
GKS Katowice: Ma'a 6, Szymański 19, Jarosz 15, Lewandowski 0, Kania 4, Rousseaux 16, Mariański (libero) oraz Drzazga 2, Nowosielski 0, Domagała 5, Quiroga 3.
Cerrad Enea Czarni: Kędzierski 2, Lemański 12, Rusin 3, Berger 10, Faryna 13, Parkinson 13, Masłowski (libero) oraz Gąsior 0, Warda 0, Firszt 2, Santana 10, Nowak 1, Nowowsiak (libero).
MVP meczu: Jan Szymański (GKS Katowice).

FOT. PLS.PL
Trener **Jakub Bednaruk** były bardzo zawiedziony po meczu z GKS.

Podopieczni trenera Jakuba Bednaruka przystąpili do meczu z GKS w Katowicach w najmocniejszym składzie. Po chorobach do treningów i gry wrócili atakujący Rafał Faryna i przyjmujący Jose Ademar Santana.

W pierwszym secie od stanu 11:10 gospodarze zaczęli zwiększać przewagę i z każdą piłką było coraz gorzej. Katowiczanie bez żadnych problemów wygrali seta do 17. Drugiego seta radomska drużyna rozpoczęła z jedną zmianą, za Pawła Rusina zagrał Jose Ademar Santana (na parkiecie pojawił się już pod koniec pierwszej partii).

W tej partii zobaczyliśmy całkiem inny radomski zespół. Podopieczni trenera Bednaruka szybko wyszli na wysokie prowadzenie, 6:1, 12:6, 16:8, 20:14. Ostatni 25 punkt mocnym atakiem zdobył Rafał Faryna.

> *„JESTEM WŚCIEKŁY BO DO KATOWIC PRZYJECHALIŚMY PO PUNKTY, A WRACAMY Z NICZYM".*
> **JAKUB BEDNARUK**
> trener Cerrad Enea Czarni Radom

W trzecim secie do stanu po 14 grano punkt za punkt. Później radomianie odskoczyli na 18:14 i wydawało się, że wygrają tę partię. Gospodarze odrobili straty i wyrównali 20:20, a później 22:22. Czarni mieli dwie piłki setowe, ale ich nie wykorzystali. Ostatecznie na przewagi wygrał GKS.

Czwarta partia była ostatnią w tym meczu. Radomianie wracają bez punktów z Katowic.

- Jestem bardzo zawiedziony, bo mieliśmy trzeciego seta pod całkowitą kontrolą, zagrywka, przyjęcie, atak i to my powinniśmy wygrać cały mecz 3:1 - mówił po meczu radomski szkoleniowiec.

W innych meczach siódmej kolejki PlusLigi siatkarzy: Skra Bełchatów - LUK Lublin 2:3, Resovia Rzeszów - Projekt Warszawa 3:0, Aluron Warta Zawiercie - Stal Nysa 3:0. **Mecze:** Trefl Gdańsk - Zaksa Kędzierzyn-Koźle i Ślepsk Suwałki - Jastrzębski Węgiel zakończyły się po oddaniu tego wydania gazety do druku. **Mecz:** AZS Olsztyn - Cuprum Lubin poniedziałek, 15 listopada. **Mecze rozegrane awansem:** Stal - Projekt 1:3, Zaksa - Jastrzębski 3:0.

1. Zaksa Kędzierzyn-Koźle	7	19	21-5
2. Aluron Zawiercie	7	17	18-8
3. Jastrzębski Węgiel	7	16	17-8
4. Projekt Warszawa	8	15	17-14
5. AZS Olsztyn	6	12	14-8
6. Resovia Rzeszów	7	12	13-10
7. Skra Bełchatów	7	12	17-14
8. GKS Katowice	7	8	11-15
9. Trefl Gdańsk	6	7	10-12
10. Cuprum Lubin	6	7	10-13
11. Ślepsk Suwałki	6	6	8-13
12. LUK Lublin	7	6	10-17
13. Cerrad Enea Czarni	**7**	**6**	**7-17**
14. Stal Nysa	8	1	5-24

1.-8. miejsca: play off, **14. miejsca:** baraż o utrzymanie się w PlusLidze.
W następnej kolejce, 20 listopada, sobota, 20.30: Cerrad Enea Czarni Radom - Indykpol AZS Olsztyn.

MIHAILO UVALIN ROZPOCZĄŁ PRACĘ W HYDROTRUCKU

KOSZYKÓWKA. Mihajlo Uvalin rozpoczął w weekend pracę w Hydrotrucku Radom. W niedzielę 21 listopada zadebiutuje w meczu ze Stalą Ostrów Wielkopolski.

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI
Mihailo Uvalin dotarł już do Radomia i poprowadził zajęcia

Koszykarze Hydrotrucku w ostatni weekend pauzowali. Swój domowy mecz z Zastalem Zielona Góra zagrali awansem we wrześniu. W klubie w ostatnich doszło do sporych zmian. Przypomnijmy, że po przegranej ze Startem Lublin, z klubemm rozstał się trener Marek Popiołek. Na jego miejsce zatrudniono znanego, serbskiego szkoleniowca, Mihailo Uvalina. 50 - letni trener w swojej karierze pracował już wPolsce między innymi w Zastalu, Śląsku Wrocław, czy też w Kingu Szczecin. Z zielonogórskim zespołem sięgnął po trzy medale mistrzostw Polski – złoty, srebrny i brązowy. Z ekipą, z Winnego Grodu reprezentował nasz kraj w Eurolidze oraz EuroCupie. Dwukrotnie – w 2012 i 2013 roku – został uznany przez dziennikarzy najlepszym trenerem Polskiej Ligi Koszykówki.

Uvalin zaliczył już pierwsze zajęcia z radomskim zespołem. Od poniedziałku drużyna rozpocznie solidne przygotowania pod kątem meczu niedzielnego z mistrzem Polski, Stalą Ostrów Wielkopolski. Pojedynek odbędzie się 21 listopada o godz. 19.30 w Radomiu. W zespole z Radomia spodziewane są wzmocnienia, ale jeszcze nie na ten mecz.

W innych meczach: Śląsk Wrocław - Twarde Pierniki Toruń 68:70, Astoria Bydgoszcz - GTK Gliwice 94:71, King Szczecin - MKS Dąbrowa Górnicza 83:102, Asseco Arka Gdynia - Polski Cukier Pszczółka Start Lublin 78:66, Arged BM Stal Ostrów Wlkp. - PGE Spójnia Stargard 91:82, Grupa Sierleccy Czarni Słupsk - Trefl Sopot, Legia Warszawa - Anwil Włocławek - zakończyły się po zamknięciu wydania gazety.

1. Pierniki Toruń	11	20	965-928
2. Stal Ostrów Wlkp	11	19	1001-911
3. Anwil Włocławek	10	18	809-738
4. Czarni Słupsk	10	18	840-778
5. King Szczecin	11	17	945942
6. Zastal Zielona Góra	10	16	899-82
7. Śląsk Wrocław	11	16	885-848
8. Astoria Bydgoszcz	11	16	900-886
9. Spójnia Stargard	11	16	856-876
10. Asseco Arka Gdynia	11	15	805-876
11. Legia Warszawa	9	14	748-685
12. Trefl Sopot	10	14	807-815
13. Hydrotruck Radom	11	14	906-941
14.. Start Lublin	11	14	906-941
15. MKS Dąbrowa	11	14	905-985
16. GTK Gliwice	11	14	870-979

1.-8miejsce: awans fo fazy play off, **16. miejsce:** spadek do I ligi,

KICK BOXING. Glegoła i Płachta z wicemistrzowskimi medalami

DUŻY SUKCES NASZYCH W CZARNOGÓRZE

Sylwester Szymczak
szymczak@echodnia.eu

W czarnogórskiej Budvie odbyły mistrzostwa Europy seniorów i juniorów w kick boxing. Rywalizowano w różnych formułach i kategoriach wagowych, a Polacy medalowo zajęli czwarte miejsce. Nie zabrakło dwóch przedstawicieli regionu radomskiego. Ze srebrnymi medalami do domu wrócą Jakub Płachta z Pionek i Piotr Glegoła z Radomia.

Pośród juniorów starszych, w wadze +91 kilogramów walczył zawodnik Kick Sport Radom, Piotr Glegoła. Był to jego debiut w tak dużej imprezie. W czerwcu walczył w mistrzostwach Polski juniorów i zdobył mistrzostwo Polski. Jego klubowy trener, Włodzimierz Trzeciak, jest też trenerem kadry juniorów w full contact i Glegoła jak najbardziej zasłużenie doczekał się powołania. W Czarnogórze dotarł do finału, a przegrał dopiero w walce o brąz. Jego pogromcą okazał się Ahmed Ugur (Turcja).

FOT. ARCHIWUM
Piotr Glegoła i trener Włodzimierz Trzeciak

Również do finału dotarł Jakub Płachta, zawodnik Centrum Tang Soo Doo Pionki. Przegrał w finale z Węgrem, Tamasem-Marcellem Kovacsem. Decyzja sędziów dla polskiego sztabu szkoleniowego była mocno krzywdząca dla kibck boksera z Pionek.

- Walka była bardzo ciężka i wyrównana. Niestety, akcje wykonywane przez Węgra okazały się bardziej widoczne dla sędziów, aczkolwiek zdania na temat wyniku są podzielone. Po obejrzeniu finału z pewnością rozszyfruję, w czym był lepszy ode mnie. Dla mnie to był najcięższy pojedynek w Budvie, zasługiwał na miano finału - mówił Płachta po walce.

Polacy zdobyli 13 złotych, 24 srebrnych i 34 brązowych medali. Drużynowo zajęli czwarte miejsce. Mocniejsi byli Rosjanie, Węgrzy i Bułgarzy.

TAURONLIGA. ÓSMA KOLEJKA. Wygrana za trzy punkty w Kaliszu

W PIĄTEK RADOMKA ZAGRA Z BOSTIKIEM

Włodzimierz Łyżwa
lyzwa@echodnia.eu

Energa MKS Kalisz	**1**
E.Leclerc Moya Radomka	**3**

(12:25, 26:28, 25:19, 19:25)
Energa: Żurowska 2, Łukasik 9, Gałkowska 0, Mucha 0, Cygan 7, Gajewska 0, Wysokińska (libero) oraz Drużkowska 17, Miechowicz 11, Dudek 9, Kucharska 4.
E.Leclerc Moya Radomka: Alanko 2, Zaroślińska-Król 17, Wójcik 10, Lazić 18, Aelbrecht 17, Efimienko-Młotkowska 8, Witkowska (libero) oraz Marković 0, Szczepańska 1, Biała 0, Moskwa 0.
MVP meczu: Freya Aelbrecht (E.Leclerc Moya Radomka Radom).

Siatkarki E.Leclerc Moya Radomka wygrały z Energą w Kaliszu i w ligowej tabeli zajmują trzecie miejsce. W piątek radomianki we własnej hali zagrają z Bostikiem Bielsko-Biała.

W innych meczach ósmej kolejki: Grupa Azoty Chemik Police - Volley Wrocław 3:0, Uni Opole - ŁKS Commercecon Łódź 1:3, Legionovia Legionowo - Bostik Bielsko-Biała 3:0. **Mecz:** Grot Budowlani Łódź - Developres Bella Dolina Rzeszów zakończył się po oddaniu tego wydania gazety do druku. **Mecz:** Joker Świecie - Pałac Bydgoszcz w poniedziałek (dziś).

1. Developres Rzeszów	7	19	21-6
2. Chemik Police	8	21	22-5
3. Moya Radomka	**8**	**16**	**18-10**
4. ŁKS Łódź	8	16	18-12
5. Legionovia Legionovia	8	14	17-14
6. Budowlani Łódź	7	13	15-10
7. Uni Opole	8	10	14-18
8. Energa Kalisz	8	8	11-19
9. Volley Wrocław	8	7	11-20
10. Bostik Bielko-Biała	8	7	10-18
11. Pałac Bydgoszcz	7	5	8-18
12. Joker Świecie	7	2	5-20

1.-8. miejsca: play off, **12 miejsca:** spadek do pierwszej ligi. **W następnej kolejce, 19 listopada, piątek, godzina 19: E. Leclerc Moya Radomka -** Bostik Bielsko-Biała.

FOT.PLS.PL
Atakuje **Katarzyna Zaroślińska-Król** siatkarka Moya Radomki.

eprasa.pl 102652e71d

TRZECIA LIGA. OSIEMNASTA KOLEJKA. Cztery gole Ursusa Warszawa w Radomiu

Pierwsza taka klęska. Zwycięska Pilica

Osiemnastą kolejkę rozegrali trzecioligowcy. Pierwszej porażki u siebie doznała Broń Radom, która wysoko przegrała z Ursusem Warszawa.

BROŃ RADOM - URSUS WARSZAWA 0:4 (0:2)
Bramki: 0:1 Paweł Tarnowski 18, 0:2 Filip Dziełak 38, 0:3 Oskar Pyrzyna 65, 0:4 Tarnowski 75 z karnego,
Broń: Kosiorek - Bartosiak, Wrześniewski, Kośmicki, Zborowski (83. Ambrozik), Kielak (74. Grudzień), Dias, Kumoch, Elian (57. Poręba), Goljasz, Kowalczyk (57. Denzell).

W zespole Broni z powodu kontuzji nie mógł zagrać Bartosz Olszewski, natomiast Jan Głowacki musiał pauzować za nadmiar kartek. W pierwszej połowie Broń grała w piłkę, ale była bardzo nieskuteczna. Dwie dobre okazje mieli Michał Kielak i Kamil Kumoch. Swoją świetną szansę miał też Robert Kowalczyk. W 18 minucie do prostopadłego podania wybiegł Paweł Tarnowski i w sytuacji sam na sam trafił do siatki Broni. Po stracie gola gospodarze ruszyli do odrabiania strat, ale Ursus dobrze się bronił. W 38 minucie goście sprytnie rozegrali rzut rożny. Piłkę dostał na przedpolu Filip Dziełak i ładnie uderzył w długi róg.

Broń po przerwie ruszyła do ataku, próbowała odrobić straty, ale goście starali się rozbijać ataki. W 65 minucie po jednej z nielicznych akcji Oskar Przyrzyna dobił piłkę do siatki było 0:3.

W 75 minucie sędzia podyktował rzut karny dla Broni po ręce jednego z obrońców. W identycznej sytuacji w drugą stronę w pierwszej połowie dziwnym trafem karnego nie było. Paweł Tarnowski, były kapitan Radomiaka ustalił wynik meczu. Radomianie w końcówce mieli jeszcze dobre okazje, ale tego dnia Ursus był zespołem lepszym wygrał zasłużenie. Dla Broni była to pierwsza porażka u siebie i druga wysoka porażka z rzędu.

FOT. SYLWESTER SZYMCZAK
Kamil Kumoch (z piłką) jeden z nielicznych graczy Broni, którzy nie zawiedli w piatek

PILICA BIAŁOBRZEGI - KS KUTNO 3:1 (1:0)
Bramki: 1:0 Maciej Kencel 45, 1:1 Maciej Kraśniewski 70 z karnego, 2:1 Konrad Paterek 75 z wolnego, 3:1 Bartłomiej Niedziela 81.
Pilica: Adamczyk - Kencel, Żurawski, Walasek, Klinicki, Zawadzki (74 Czarnecki), Imiołek (59 Michalski), Rawski, Winiarski (59 Król), Dobkowski (74 Niedziela), Paterek.

W spotkaniu z Kutnem z różnych powodów nie mogli zagrać Oskar Natorski, Olaf Uziębło, Adrian Karasek oraz Igor Korczakowski. Dodatkowo mecz na ławce rezerwowych rozpoczęli Bartłomiej Michalski, Kamil Czarnecki. Gdy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się bezbramkowo. Po szybkiej wymianie piłki, w polu karnym znalazł się Maciej Kencel i technicznym strzałem pokonał bramkarza. Początek drugiej połowy to mecz graczy gości z naszym bramkarzem Filipem Adamczykiem. Golkiper Pilicy obronił kilka bardzo groźnych strzałów graczy gości. W 70 minucie goście wyrównali z rzutu karnego. Damian Król sfaulował jednego z graczy Kutna i sędzia wskazał na jedenasty metr. Odpowiedź podopiecznych trenera Tomasza Grzywny była natychmiastowa. Najpierw Konrad Paterek przymierzył w samo okienko z rzutu wolnego, a po chwili ten sam zawodnik dograł piłkę do Bartłomieja Niedzieli, który podwyższył prowadzenie. Po serii kilku nieudanych spotkań Pilica odniosła jak najbardziej zasłużone zwycięstwo.

FOT. WŁODZIMIERZ ŁYŻWA
Tak się cieszyli piłkarze **Pilicy Białobrzegi** po strzeleniu pierwszego gola w meczu z Klubem Sportowym Kutno

MÓWI TRENER

FOT. ARCHIWUM

Tomasz Jasik, Broń Radom:
- Zaczęliśmy ten mecz zgodnie z planem, tak jak chcieliśmy. Graliśmy ofensywnie, mieliśmy dobre okazję i świetną Roberta Kowalczyka, który powinien trafić do siatki. Po naszym błędzie straciliśmy bramkę, a potem po rozegraniu rzutu rożnego straciliśmy kolejną. Ta bramka ułożyła mecz. Goście mądrze się bronili, czytali grę i nie pozwalali nam rozwinąć skrzydeł. Nie potrafiliśmy już wrócić do meczu. To drugaz rzędu dość wysoka porażka. Widać, że dopadł nas jakiś kryzys, jesteśmy w dołku i musimy poradzić sobie i wyjść z kłopotów.

Wyniki 18 kolejki trzeciej ligi. Legia II Warszawa - Lechia Tomaszów Mazowiecki 2:3 (1:0), Włodarczyk 5, 61 - Morenkov 46, Amroziński 57, Mroczek 69, **Mamry Giżycko - Sokół Aleksandrów Łódzki 1:2 (1:2),** Raiński 14 - Góral 27, 34, **ŁKS II Łódź - Jagiellonia II Białystok 3:3 (0:1),** Karlikowski 62, Ślęzak 65 karny, Piotrowski 76 - Karpiński 9, 55, Toporkiewicz 50 karny, **GKS Wikielec - Błonianka Błonie 0:1 (0:0),** Jarczak 60 karny, **Legionovia Legionowo - Polonia Warszawa 1:1 (1:0),** Mroczek 28 - Pieńkowski 60, **Wissa Szczuczyn - Unia Skierniewice 3:1 (1:1),** Toczydłowski 12, Zambrowski 82, Radzikowski 90 - Szczodry 2, **Pelikan Łowicz - Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:3 (0:1),** Kolus 67 karny - Cuch 9, 60, Gajewski 50 **Znicz Biała Piska** pauzował.

W 19 kolejce, 19-20-21 listopada. Lechia - **Pilica** (sobota, 13), Sokół - **Broń** (sobota, 13), Polonia - Wissa (piątek, 19.11), Błonianka - Legionovia (sobota, 13), Jagiellonia II - Wikielec (niedziala, 12), Świt - ŁKS II (sobota, 16), Ursus - Pelikan (sobota, 13), Kutno - Mamry (sobota, 12), Znicz - Legia II (sobota, 13), Unia pauzuje.

1. Legionovia Legionowo	17	37	33-18
2. Unia Skierniewice	18	35	33-21
3. Świt Nowy Dwór	17	33	31-18
4. Polonia Warszawa	17	32	32-17
5. Lechia Tomaszów	17	29	35-20
6. Legia II Warszawa	17	27	35-23
7. KS Kutno	17	25	22-22
8. Ursus Warszawa	17	25	28-33
9. Błonianka Błonie	17	25	29-35
10. Pilica Białobrzegi	17	24	29-35
11. Broń Radom	17	22	18-27
12. Jagiellonia II Białystok	16	21	31-28
13. ŁKS II Łódź	17	19	31-34
14. Znicz Biała Piska	17	18	22-30
15. Pelikan Łowicz	17	17	21-25
16. GKS Wikielec	17	16	19-27
17. Sokół Aleksandrów	17	14	18-24
18. Wissa Szczuczyn	17	13	14-28
19. Mamry Giżycko	16	13	16-32

1.-miejsce - awans do drugiej ligi, **16-19.-miejsce -** spadek do czwartej ligi. **SYLWESTRER SZYMCZAK WŁODZIMIERZ ŁYŻWA**

OSKAR PRZYSUCHA ZAWIÓDŁ W MECZU Z PIASECZNEM

CZWARTA LIGA. 16 KOLEJKA. W meczu na szczycie, MKS Piaseczno nie dało żadnych szans Oskarowi Przysucha.

MKS PIASECZNO - OSKAR PRZYSUCHA 3:0 (1:0)
Bramki: 1:0 Kamil Matulka 31, 2:0 Michał Suchanek 66, 3:0 Szymon Wiejak 74.
Oskar: Mazur - Kornacki, Moskwa, Klimas (84 Figarski), Bojek - Wicik (87 Zaręba), Czarnota, Zagórski (75 Sala), Nogaj (79 Gromski) - Śliwiński, Janiszewski (60 Skałbania).

Mecz lidera z wiceliderem pod wyraźne dyktando Piaseczna. Jedynym wyróżniającym się graczem naszego zespołu w pierwszej połowie był bramkarz Jakub Mazur. Przysuski bramkarz w 19 i w 29 minucie obronił groźne strzały oddane głową przez Konrada Rudnickiego. W 31 minucie nonszalanckie zagranie piłki z rzutu wolnego przez kapitana Piotra Kornackiego, które zakończyło się stratą, po której kapitan Oskara zagrał piłkę ręką i gospodarze mieli stały fragment gry. Piłkę na pole karne wrzucił Kamil Ziemnicki, gdzie strzałem głową naszego bramkarza pokonał Kamil Matulka. Za moment dwa strzały Rudnickiego i Matulki obronił Jakub Mazur. Piłkarze Oskara obudzili się w ostatnich fragmentach pierwszej połowy. Była nawet jedna okazja bramkowa dla Oskara. Po zagraniu Przemysława Wicika do Przemysława Śliwińskiego, tego drugiego ubiegł w polu karnym obrońca gospodarzy Michał Janowski. W 66 minucie Michał Suchanek ograł jak trampkarza Michała Bojka i strzałem z ośmiu metrów pokonał Jakuba Mazura. W 74 minucie Szymon Wiejak ograł w prosty sposób Macieja Klimasa i podwyższył wynik na 3:0.

TYGRYS HUTA MIŃSKA - ENEA ENERGIA KOZIENICE 1:2 (0:1)
Bramki: 0:1 Bartosz Nowak 32, 1:1 Michał Mruz 52, 1:2 Hubert Strzelczyk 86.

Zwycięskiego gola na 25 urodziny zdobył Hubert Strzelczyk. Kozieniczanie zbliżyli się do bezpiecznego miejsca.

ZAMŁYNIE RADOM - PŁOMIEŃ DĘBE WIELKIE 1:2 (0:2)
Bramki: 0:1 Daniel Matwiejczyk 4 z karnego, 0:2 Bartosz Malesa 21, 1:2 Przemysław Sobolewski 71.
Zamłynie: Kołodziej - Szary, Sobolewski, Łyko (28 Chudziński), Kapusta, Jopek, Bawor, T. Oparcik, K Oparcik, Królikowski (80 Pacyna), Skowroński (70 Nowosielski).

Fatalny poczatek zaliczyli gracze Zamłynia. Potem przeważali, gonili wynik, ale byli nieskuteczni.

Wyniki 16 kolejki: Victoria Sulejówek - Mazur Karczew 4:1, Milan Milanówek - Żyrardowianka Żyrardów 2:2, Pogoń II Siedlce - Mazovia Mińsk Mazowiecki 1:2, Naprzód Skórzec - Mszczonowianka Mszczonów ???, Wilga Garwolin - Podlasie Sokołów Podlaski ???, KS Raszyn - Orzeł Baniocha 0:1.

1. MKS Piaseczno	16	43	61-10
2. Oskar Przysucha	16	40	35-21
3. Victoria Sulejówek	16	37	44-19
4. Wilga Garwolin	15	33	42-22
5. Mazovia Mińsk	16	31	38-24
6. Mszczonowianka	15	25	40-28
7. Orzeł Baniocha	16	24	26-22
8. Pogoń II Siedlce	16	24	28-23
9. Mazur Karczew	16	22	36-30
10. KS Raszyn	16	21	31-32
11. Enea Energia Kozienice	16	20	19-22
12. Podlasie Sokołów	15	17	18-22
13. Tygrys Huta Mińska	16	17	28-35
14. Milan Milanówek	16	17	19-32
15. Żyrardowianka	16	14	22-44
16. Płomień Dębe Wielkie	16	12	12-38
17. Naprzód Skórzec	15	9	13-41
18. Zamłynie Radom	16	6	12-59

1.-miejsce - baraż o awans do trzeciej ligi, **2-7 miejsce -** utrzymanie w czwartej lidze, **8-18.-miejsce -** spadek do piątej ligi.

W następnej, 17 ostatniej kolejce rundy jesiennej, 20-21 listopada. Oskar - Wilga (sobota, godzina 12), **Enea Energia** - Pogoń II (niedziela, godzina 11), Mazovia - **Zamłynie** (sobota, godzina 13), Orzeł - Tygrys (sobota, 13), Podlasie - Raszyn (sobota, 13), Mszczonowianka - Piaseczno (sobota, 12.30), Żyrardowianka - Naprzód (sobota, 13), Mazur - Milan (sobota, 13), Płomień - Victoria (sobota, 13).
(WŁ, SZS)

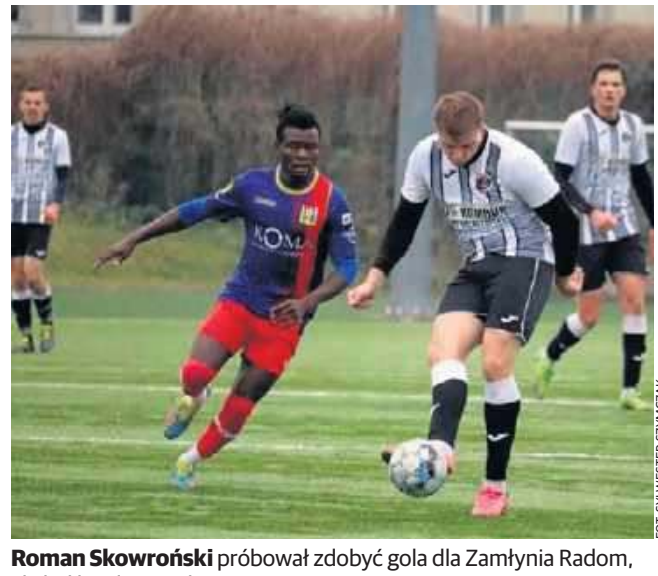
FOT. SYLWESTER SZYMCZAK
Roman Skowroński próbował zdobyć gola dla Zamłynia Radom, ale był bardzo nieskuteczny.

eprasa.pl 102652e71d

TYMEX LIGA OKRĘGOWA. Orzeł Wierzbica zatrzymany w Warce. Seria Szydłowianki trwa!

Polonia Iłża zdobyła dwa gole w 90 minucie w Lipsku

Sylwester Szymczak
szymczak@echodnia.eu

Na cztery dni rozłożona była 14. kolejka Tymex Ligi Okręgowej. Nie zabrakło ciekawych wyników.

MAZOWSZE GRÓJEC - PROCH PIONKI 2:1 (0:0)
Bramki: Derewicz 72, Sobczak 86 z karnego - J. Drab 66

Mimo sporej przewagi i kilku świetnych sytuacji bramkowych, Proch potrafił do przerwy wybronić się z opresji. Jednak w drugiej połowie grójczanie potrafili przechylić szalę zwycięstwa. Goście skarżyli się na kontrowersyjne decyzje sędziów.

JODŁA JEDLNIA LETNISKO - SZYDŁOWIANKA SZYDŁOWIEC 1:2 (0:0).
Bramki: Pełka 56 - Kozicki 80, Skarbek 90.

FOT. GABRIELA POLAK/PROCH PIONKI
Fragment meczu Mazowsze - Proch. Z lewej zdobywca gola dla grójczan, Rafał Sobczak.

Szóste zwycięstwo z rzędu odniosła Szydłowianka i zbliżyła się do czołówki tabeli.

POLONIA IŁŻA - POWIŚLANKA LIPSKO 2:2 (0:2)
Bramki: Kopciał 90, 90+4 - Nogaj 12, 40
Polonia: Jurczak - Gryczka, Godzisz, Cheda, Wojtyniak - Wątorski, Kopciał - Waniek, Niewczas, Skuza - Turczyk
Powiślanka: Wilk - Włoszczak, Cieciura, Bzikot (85. Kwiatek), Chorab, Bajor, Spychaj, Mikołajek (76. Borcuch), Gardynik, Nogaj, Król (66. Bąk).

Ze względu na przebudowę trybun stadionu w Iłży, mecz rozegrano w Lipsku, a gospodarzem była Polonia.

Jeszcze w 90 minucie lipszczanie prowadzili 2:0 i wydawało się, że tu się nic nie wydarzy. Tymczasem Polonia w doliczonym czasie zdobyła dwie bramki! Prawdziwą ozdobą był gol Pawła Kopciała z rzutu wolnego. Huknął z 25 metrów, piłka odbyła się jeszcze od poprzeczki.

KS WARKA - ORZEŁ WIERZBICA 3:1 (1:0)
Bramki: Zieliński 15, 75, Puzianowski 85 - ??? z karnego 55
Warka: Sładkowski - Jasnoch, Makuch, Potrzebowski, Janczewski, Wilczyński, Danił, Kasprzak, Zieliński, Bylak, Puzianowski. ponadto: Leszczyński, Jabłoniec
Orzeł: Przytyła - B. Ankurowski, P. Ankurowski, I. Jarząbek, Więczasek, Kosela, Szczepanik, Woźniak, Dziurzyński, Jaworski, Rogala.
Po siedmiu meczach bez porażki, wierzbiczanie polegli w Warce. Gospdoarze grając w bardzo młodym składzie, rozegrali świetny mecz i zniwelowali straty do czołówki.

ORONKA OROŃSKO - GRYF POLICZNA 0:5 (0:4)
Bramki: Skowroński 8, 17, Marchewka 25, M. Kisiel 43, Kowalkowski 75,

- To nie Oronka była słaba, ale tu muszę pochwalić nasz zespół, bo zagraliśmy koncertowe spotkanie. Zwłaszcza w pierwszej połowie byliśmy skuteczni i rozgrywaliśmy najlepszy mecz w rundzie. Po zmianie stron zabrakło trochę skuteczności - mówi trener Gryfu, Dariusz Kęska.

MŁODZIK 18 RADOM - DROGOWIEC JEDLIŃSK 0:5 (0:2)
Bramki: Kobza 21, Nowocień 37, Lech 59, Midziołek 67, Zenik 86

SKS POTWORÓW - LKS PROMNA 1:4 (0:3)
Bramki: J. Grzybowski 20 - Orłowski 5, 35, Jadacki 45, Zabkowski 50

PILICA NOWE MIASTO - RADOMIAK II RADOM 0:10 (0:7)
Bramki: Grudziński 3, Pankowski 2, Świdzikowski, Łukasiak, Snopczyński, Markiewicz, Cele

1. Drogowiec Jedlińsk	14	32	38-10
2. LKS Promna	14	31	36-17
3. Powiślanka Lipsko	14	29	36-17
4. Jodła Jedlnia Letnisko	14	29	43-22
5. Orzeł Wierzbica	14	29	32-24
6. KS Warka	14	27	25-16
7. Szydłowianka	14	26	28-14
8. Radomiak II Radom	14	24	37-20
9. Mazowsze Grójec	14	23	27-21
10. Gryf Policzna	14	18	30-29
11. Pilica Nowe MIasto	14	15	18-35
12. SKS Potworów	14	10	19-41
13. Oronka Orońsko	14	10	15-44
14. Polonia Iłża	14	9	16-34
15. Proch Pionki	14	5	6-39
16. Młodzik Radom	13	4	22-40

1-2 miejsce: awans do V ligi. **16 miejsce:** spadek do klasy A. **W następnej kolejce, 20 - 21 listopada:** Orzeł - Mazowsze, Gryf - Warka, Szydłowianka - Oronka, Radomiak II - Jodła, Promna - Pilica, Jedlińsk - Potworów, Powiślanka - Młodzik, Proch - Polonia , ©℗

WYGRANA IŁŻANKI. RUSZA KURS

PIŁKA NOŻNA| KLASA A.
W grupie I Windoor Klasy A doszło do zaległego spotkania w którym Iłżanka Kazanów wygrała ze Stanisławicami. Radomski OZPN zaprasza na nowy kurs sędziowski.

WINDOOR KLASA A, GRUPA 1
W grupie I klasy A rozegrano zaległy mecz, w którym Iłżanka Kazanów pokonała jak najbardziej zasłużenie Klub Piłkarski Stanisławice 3:1. Kazanowianie szybko zdobyli trzy gole i mogli spokojnie kontrolować wynik. Do tego nie wykorzystali dwóch rzutów karnych. Co ciekawe Iłżanka po spadku z ligi okręgowej długo nie potrafiła wygrać w klasie A. Potem złapała wiatr w żagle. Nie przegrała w sześciu ostatnich kolejkach, wygrała w tym czasie trzy pojedynki, dzięki czumu uciekła ze strefy spadkowej.
IŁŻANKA KAZANÓW - KP STANISŁAWICE 3:1,
S. Zanjat, Cioch, Stępień dla Iłżanki,

1. Gracja Tczów	13	30	50-17
2. Energia II Kozienice	13	29	48-23
3. Akcja Jastrzębia	13	28	40-25
4. Królewscy Jedlnia	13	28	60-16
5. Iskra Gózd	13	26	42-17
6. Zawisza Sienno	13	22	46-18
7. Gryfia Mirów	13	21	38-37
8. Zwolenianka Zwoleń	13	18	30-34
9. KS Jastrząb	13	16	20-41
10. Iłżanka Kazanów	13	13	18-26
11. KS Magnuszew	13	8	13-50
12. Wisła Solec	13	7	24-53
13. KP Stanisławice	13	7	24-67
14. Postęp Łaziska	12	5	8-35

I LIGA KOBIET. NASZE PIŁKARKI LIDEREM I CZEKAJĄ NA ROZSTRZYGNIĘCIA

W sobotnim meczu I ligi piłkarskiej kobiet, Hydrotruck Sportowa Czwórka Radom wygrał z Ząbkovią Ząbki. Dzięki zwycięstwu „Luksiary" wskoczyły na fotel lidera. Czy zostaną mistrzyniami jesieni, to okaże się dopiero po zaległych meczach.

HYDROTRUCK RADOM - ZĄBKOVIA ZĄBKI 2:1 (1:0)
Bramki. Dall'Ara 19, 78 - samobójcza 65
Hydrotruck. Snopczyńska - Sobczyk, Mućka, Barczak, Molenda (70 Franaszek), Żabicka, Kosiarska (60 Płóciennik), Rosińska, Zielińska (75 Karoń), Dall'Ara, Chmura.

Radomianki walczą o fotel mistrza jesieni, a zawodniczki z Ząbek są tuż nad strefą spadkową. Mimo dużej różnicy w tabeli, na boisku trwała zaciekła i wyrównana walka. W pierwszej połowie radomianki miały dwie, trzy dobre okazje i wykorzystały jedną. W 19 minucie na bramkę uderzała Amelia

FOT. SYLWESTER SZYMCZAK
Federica Dall'Ara (z lewej) zdobyła dwie bramki dla Hydrotrucku

Chmura, do odbitej piłki najszybciej dobiegła Federica Dall'Ara i wepchnęła ją do siatki. Przyjezdne postawiły się i nie ograniczały tylko do obrony.

W 65 minucie przyjezdnym udało się doprowadzić do remisu, po niefrasobliwej interwencji Moniki Płóciennik. Na szczęście „Luksiary" szybko odpowiedziały golem i Dall'Ara ponownie wyprowadziła zespół na prowadzenie. Nasz zespół zagrał słabszą drugą połowę, ale miał tez trochę szczęścia i potrafił się wybornić w ciężkich sytuacjach. Ostatecznie radomianki dowiozły wygraną.

- Muszę przyznać, że drużyna z Ząbek kompletnie nie zasłużyła na tak niskie miejsce w tabeli. Napsuła nam krwi, toczyła wyrównaną walkę i do końca nie mogliśmy być pewni wyniku. Punkty cieszą, ale sama gra szczególnie w drugiej połowie, pozostawia jeszcze sporo do życzenia - mówi trener Hydrotrucku, Wojciech Pawłowski.

W innym meczu Resovia pokonała Polonię Środa Wielkopolska. Dzięki temu zespół trenera Wojciecha Pawłowskiego ma 23 punkty, wskoczył na fotel lidera. Może zostać mistrzem jesieni, ale musi czekać na zaległe mecze z udziałem SWD Wodzisław, a także Stomilanek Olsztyn.

- Bez względu na to jak ułożą się zaległe mecze, czeka nas pracowita zima. Chcemy powalczyć o powrót do elity - dodaje Pawłowski.

I liga kobiet
W innych meczach. ROW Rybnik - Rolnik Biedrzychowice 6:0, Stomilanki Olsztyn - SWD Wodzisław - przełożony, Pogoń Tczew - Skra Częstochowa 1:0, Resovia Rzeszów - Polonia Środa Wielkopolska 3:0, UKS SMS II Łódź - Trójka Staszówka Jelna 3:3

1. Hydrotruck Radom	11	23	33-20
2. Pogoń Tczew	11	22	37-23
3. Resovia Rzeszów	11	21	25-13
6. Polonia Środa Wlkp	11	19	28-13
4. SWD Wodzisław	8	18	21-13
5.Stomilanki Olsztyn	9	18	25-18
7. Skra Częstochowa	11	15	18-19
8. Trójka Staszówka	9	14	21-21
9. UKS SMS II Łódź	10	13	20-27
10. ROW Rybnik	9	7	25-26
11. Ząbkovia Ząbki	9	6	12-20
12. Rolnik Biedrzychowice	11	0	11-60

©℗
(SZS)

KURS SĘDZIOWSKI

Ruszyły zapisy na nowy kurs sędziowski
Jeśli marzysz o karierze sędziowskiej, to okazja do tego jest idealna, ponieważ Komisja Sędziowska Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej Delegatura w Radomiu rozpoczyna nabór kandydatek i kandydatów na kurs sędziów piłki nożnej. Dokładnie poznasz Przepisy Gry w piłkę nożną i dowiesz się jak wygląda praca arbitrów „od kuchni". Serdecznie zapraszamy na pierwsze spotkanie organizacyjne, które odbędzie się 22 listopada, o godzinie 16.30 w siedzibie Delegatury MZPN w Radomiu. Mile widziani kandydaci wydelegowani przez kluby. Okręg radomski rozwija się jeśli chodzi o szkolenie sędziów. Niedawno Katarzyna Kupidura, awansowała do grona osób, które prowadzić będą mecze na poziomie żeńskiej ekstraklasy. Niestety sędziów jest coraz mniej. Młodzi ludzi rezygnują po którkiej przygodzie, szybciej się poddają.
(SZS)

eprasa.pl 102652e71d

REKLAMA
0010321165

Stuknij w klawiaturę i zadbaj o środowisko

Wszystkie sprawy z PGE załatwisz online! Przejdź na eFakturę i wspólnie dbajmy o naszą planetę. Zeskanuj kod QR lub wejdź na www.pge-obrot.pl/efaktura

PGE

Prowadzimy w zielonej zmianie

eprasa.pl 102652e71d

FOT. FACEBOOK/ZNAK NATURY BLIŻYN

Ktoś podrzucił buraki cukrowe oraz belę siana w pobliżu Rezerwatu Ciechostowice. Sprawą mają zająć się leśnicy.

Gnijące buraki i bela siana obok rezerwatu

Region
Piotr Stańczak
stanczak2@echodnia.eu

Buraki cukrowe i bela siana - między innymi takie znalezisko odkrył w lesie jeden z wędrowców w pobliżu Rezerwatu Ciechostowice niedaleko gminy Szydłowiec. Sprawą mają zająć się leśnicy.

Rezerwat Ciechostowice leży na terenie Nadleśnictwa Skarżysko-Kamiennej, które podlega Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu. Administracyjnie jeszcze w gminie Bliżyn w województwie świętokrzyskim, niemniej w linii prostej do granicy z mazowieckim i zarazem gminą Szydłowiec jest stamtąd około 1,5 kilometra. Sama nazwa rezerwatu wzięła się od wsi Ciechostowice w powiecie szydłowieckim.

Pan Bartosz, który wędrował niedawno w tym miejscu, zauważył, że w pobliżu rezerwatu i leśnej wieży obserwacyjnej (tak zwanej ambony) znajdują się wysypane buraki cukrowe i duża bela gnijącego siana. Jak dodał, podobne śmieciowisko znajduje się kilka kilometrów dalej, w rejonie Płaczkowa Piechotne. Sprawę opisał na facebookowehj grupie Znak Przyrody Bliżyn. Zwrócił się także o interwencję do leśników, podając przy tym dokładną lokalizację, gdzie doszło do zaśmiecenia leśnych miejsc. Sam proceder nazwał barbarzyństwem.

Edyta Nowicka, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu, na Facebooku zapewniała, że sprawę przekaże Nadleśnictwu ze Skarżyska-Kamiennej. ©℗

Świętowali rocznicę powstania szkolnictwa zawodowego

Powiat grójecki
Karolina Wiatrowska
karolina.wiatrowska@polskapress.pl

Powiat grójecki upamiętnił 95 rocznicę szkolnictwa zawodowego w Warce.

Wydarzenie rozpoczęła uroczysta Msza Święta w Kościele Świętego Mikołaja, skąd wszyscy w uroczystym przemarszu udali się do Centrum Sportu i Rekreacji w Warce. Na uroczystości obecni byli zaproszeni goście i absolwenci szkoły.

Z rąk Radnego Sejmiku Województwa Mazowieckiego Pana Leszka Przybytniaka, który reprezentował Marszałka Województwa Mazowieckiego Adam Struzik szkoła otrzymała Medal Pamiątkowy „Pro Masovia", natomiast Starosta Grójecki Krzysztof Ambroziak przekazał do szkoły profesjonalną maszynę czyszczącą.

Zespół szkół w ciągu ostatnich dwóch lat przeszedł szereg remontów związanych z przebudową i rozwojem bazy sportowej. Wybudowano nowe Boisko Wielofunkcyjne, wyremontowana została Sala Gimnastyczna oraz zaplecze sportowe. Wymieniono piec centralnego ogrzewania oraz podłogi, a dzięki wsparciu z Sejmiku Województwa Mazowieckiego wyremontowano i doposażono pracownie dydaktyczne.

Początki szkolnictwa zawodowego w Warce stanowią Kursy Rzemieślnicze powstałe w 1925 roku. Uczniowie rekrutowani byli spośród praktykantów z miejscowej Fabryki Okuć Budowlanych Braci LUBERT i mniejszych zakładów rzemieślniczych.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W GRÓJCU

Z okazji jubileuszu szkoła otrzymała od władz powiatu profesjonalną maszynę czyszczącą.

Zespół Szkół w Warce w ciągu ostatnich dwóch lat przeszedł szereg remontów związanych z przebudową i rozwojem bazy sportowej.

W 1946 roku powstała Państwowa Szkoła Przemysłowa, która przekształciła się w obecnie istniejący Zespół Szkół imienia I Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa".

W czasie okupacji szkoła wznowiła pracę w 1941 roku i prowadziła działalność do 1943 pod tym samym kierownictwem. Zajęcia odbywały się w budynku Szkoły Powszechnej numer 2, obok budynku Szkoły Powszechnej numer 1, w którym znajdowały się koszary dla niemieckiego wojska. W krótkim czasie po zakończeniu wojny - mimo braku lokalu i wyposażenia - szkolnictwo zawodowe w Warce wznawia kształcenie młodzieży. Powstają trzy szkoły. Jako pierwsza ruszyła 1 września 1947 roku Szkoła Przemysłowa Fabryki Obrabiarek i Narzędzi „Warka". Państwowa Szkoła Przemysłowa - druga z trzech powstałych po wojnie szkół - rozpoczęła działalność 1 października 1947. Jej kierownikiem był Remigiusz Buńszewicz, kadrę nauczycielską stanowiło dwóch nauczycieli i dwóch instruktorów. Szkoła kształciła wielokierunkowo, zajęcia odbywały się po południu. 27 października 1948 roku dyrektorem został Antoni Charzyński, nauczycielami byli: Alina Kornacka, Zofia Wyrzykowska, inż. Ludwik Kozerski i ks. Stanisław Rudnicki, a instruktorami Antoni Własiuk i Bogdan Cybulski.

Przez wiele lat historia szkoły przeżywała wzloty i upadki.

Wiele energii i czasu poświęcano na budowę nowego budynku szkoły przy ulicy Obwodowej. Głównym wykonawcą było Mazowieckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego. ©℗

Przebudowują drogę w Zdziechowie

Gmina Szydłowiec
Piotr Stańczak
stanczak2@echodnia.eu

Trwa przebudowa drogi gminnej w Zdziechowie koło Szydłowca.

W ramach robót wykonane zostaną wjazdy na posesje, przepusty oraz nawierzchnia drogi na odcinku 300 metrów.

Jak informuje strona internetowa gminy Szydłowiec, koszt całkowity wynosi dokładnie 358.001,34 złotych. Zadanie dofinansowane w kwocie 120 000,00 złotych z budżetu województwa mazowieckiego w ramach ochrony gruntów rolnych i leśnych. Wykonawcą jest firma Star Budowa Inwestycje.

Po zakończeniu inwestycji poprawi się bezpieczeństwo oraz komfort jazdy na tym odcinku gminnej drogi.

©℗

Powstała płyta z Czarnoleskiego Festiwalu Sztuk

Powiat zwoleński
Patryk Samborski
patryk.samborski@polskapress.pl

Nie lada gratka dla wszystkich miłośników muzyki poważnej. Powstała płyta promująca III edycji Czarnoleskiego Festiwalu Sztuk. Na krążku można posłuchać utwory znanych kompozytorów w wykonaniu wirtuozów muzyki poważnej.

„Długo wyczekiwaliśmy tego momentu, tym większym świętem jest dla nas trzymać tą płytę w ręku i delektować się pięknem zamieszczonych na niej nagrań" - czytamy na fanpage Czarnoleskiego Festiwalu Sztuk na Facebooku.

Na płycie można usłyszeć szerokie grono artystów i wirtuozów muzyki poważnej. Znaleźli się wśród nich: Rafał Janiak, Czarnoleska Orkiestra Festiwalowa, Włodek Pawlik, Łukasz Pawlik, Katarzyna Karpowicz, Marianna Julia Żołnacz, Julia Łopuszyńska, Tomasz Radziszewski, Barbara Żołnierczyk, Natalia Wolanin, Filip Wojciechowski, Cezary Konrad, Paweł Pańta, Klaudyna Żołnierek, Maria Wilgos, Edward Wolanin, Marek Toporowski, Concerto Polacco.

Za reżyserię dźwięku i profesjonalną realizację wszystkich nagrań koncertowych, mix, mastering i przygotowanie materiału dźwiękowego na płytę odpowiedzialny był Wiktor Szymański. Sprzęt do nagrań użyczył Wydział Reżyserii Dźwięku Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie.

Z kolei Silesia Music Center użyczyła znakomity fortepian firmy Fazioli, za którego przygotowanie i strojenie odpowiedzialny był Andrzej Garba. Projekt graficzny płyty to natomiast dzieło firmy SHAPY Design Studio Anna Szyksznian

Jak podkreślają organizatorzy festiwalu, produkcja płyty nie byłaby możliwa, gdyby nie zaangażowanie ENEA Wytwarzanie, która bardzo silnie wspiera Czarnoleski Festiwal Sztuk już od pierwszej edycji. ©℗

AUTOPROMOCJA 0010331541

Już w środę specjalny dodatek
Uroki południa
• Kraina Światła w Inwałdzie
• Atrakcje na Jurze
• Niezwykły Ogrodzieniec
• Poznaj Ziemię Częstochowską
17 listopada

eprasa.pl 102652e71d

Kto najlepiej rządzi w miastach i gminach? Dziś koniec głosowania na samorządowców

Nasza akcja

Anna Bilska
anna.bilska@polskapress.pl

Dziś kończy się akcja Mała Ojczyzna - duża sprawa. Oceniamy prezydenta, burmistrzów i wójtów w regionie radomskim po trzecim roku ich pracy w kadencji 2018-2023. Wspólnie z Państwem wyłonimy i nagrodzimy najlepszego samorządowca 2021 roku. Ocenie poddaliśmy także pracę zarządów powiatów oraz radnych powiatów, miast i gmin.

Głosowanie na portalu echodnia.eu zakończy się w poniedziałek, 15 listopada o godzinie 22.

Ocenimy włodarzy

W akcji oceny samorządowców głosy można oddawać na TAK lub na NIE wyrażając tym samym poparcie lub dezaprobatę dla samorządowca. Wynikiem w głosowaniu będzie różnica głosów pozytywnych i negatywnych. Wspólnie z Państwem wyłonimy najlepszych samorządowców w każdym z powiatów, przyznamy też tytuł Samorządowca Roku 2021 w regionie radomskim.

W niedzielę, 14 listopada o godzinie 12 na prowadzeniu wśród włodarzy w regionie byli: 1. Kamil Dziewierz, wójt Gminy Jedlińsk, powiat radomski - 444 głosy; 2. Robert Kowalczyk, burmistrz Miasta Pionki, powiat radomski - 191; 3. Leszek Margas, wójt gminy Zakrzew, powiat radomski - 42; 4. Andrzej Bracha, wójt Gminy Jastrząb, powiat szydłowiecki - 15; 5. Marcin Gac, wójt Gminy Gniewoszów, powiat kozienicki - 11; 5. Krzysztof Stykowski, wójt gminy Stromiec, powiat białobrzeski - 11 oraz Adam Bolek, burmistrz miasta i gminy Białobrzegi - po 11 głosów; 7. Dariusz Bulski, wójt Gminy Kowala, powiat radomski oraz Marian Kmieciak, wójt Gminy Odrzywół, powiat przysuski - po 8 głosów; 10. Janusz Witczak, wójt gminy Chotcza, powiat lipski, Artur Ludew, burmistrz Miasta i Gminy Szydłowiec, Marta Cytryńska, wójt Gminy Jasieniec, powiat grójecki - wszyscy po 7 głosów.

FOT. ARCHIWUM

Wśród prezydentów, burmistrzów i wójtów liderem był Kamil Dziewierz, wójt Jedlińska.

FOT. ARCHIWUM

Wśród członków zarządów powiatów liderem był Stefan Bernaciak. starosta zwoleński.

Zarządy powiatów

Ocenie poddaliśmy także prace członków zarządów powiatów. Tu głosy można oddawać również na TAK lub na NIE. Osobom z najwyższymi wynikami w powiatach przyznamy prestiżowe tytuły, wyłonimy też najlepszego członka zarządu w całym regionie. W niedzielę o godzinie 12 najwięcej głosów pozytywnych mieli: 1. Stefan Bernaciak, Starosta Zwoleński - 10 głosów; 2. Anita Gołosz, Wicestarosta szydłowiecki, Andrzej Skorek, członek Zarządu Powiatu Zwoleńskiego, Jerzy Kamionka, członek Zarządu Powiatu Zwoleńskiego - po 2; 3. Marek Kilianek, Wicestarosta Przysuski, oraz Sławomir Śmieciuch, Starosta Lipski, Waldemar Urbański, Wicestarosta Zwoleński - po 1.

Oceniamy radnych

Głosy można oddawać też na radnych jednostek samorządu terytorialnego. W tej ocenie głosy można oddawać tylko na TAK. W każdej radzie gminy, miasta oraz powiatu głosami mieszkańców regionu nagrodzimy najlepszych radnych. Spośród wszystkich radnych wybierzemy TOP 10 najlepszych radnych w regionie. Tytuły otrzyma 10 radnych z największą ilością głosów. Dodatkowo, w każdym powiecie - spośród rady powiatu oraz rad wszystkich miast i gmin nagrodzimy także po pięciu radnych z największą liczbą głosów. W niedzielę, 14 listopada o godzinie 13 na prowadzeniu w regionie byli: 1. Jan Wasiak, radny Gminy Gózd, powiat radomski - 87 głosów; 2. Krzysztof Kołdej, radny Gminy Gniewoszów, powiat kozienicki - 74; 3. Anna Borkowicz, radna Miasta i Gminy Skaryszew - 61; 3. Jarosław Rabenda, radny miasta Radom - 60; 5. Dawid Ruszczyk, radny Miasta Radom - 51; 6. Arkadiusz Idzikowski, radny Gminy Jasieniec, powiat grójecki i Monika Agnieszka Krawczyk, radna Gminy Sieciechów - po 38 głosów; 8. Magdalena Lasota, radna Miasta Radom - 37; 9. Agnieszka Okruta, radny Miasta i Gminy Iłża, powiat radomski - 33; 10. Dariusz Janiszewski, radny Gminy Gniewoszów, powiat kozienicki - 28; 11. Emil Skowronek, radny Gminy Gniewoszów, powiat kozienicki - 26; 12. Edyta Sadownik, Rada Gminy Gniewoszów - 25; 13. Urszula Lesiak, radny gminy Pniewy, powiat grójecki - 23 głosy.

Po zakończeniu głosowania, zwycięzców zaprezentujemy na łamach Echa Dnia. Wyniki głosowania i informacje o akcji na znajdziecie na portalu www.echodnia.eu/radomskie/ocena. ©℗

REKLAMA 0010331672

OGŁOSZENIE

Burmistrz Zwolenia

ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych w Zwoleniu przy ulicy Partyzantów, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr 1258/1 i nr 1258/2 o łącznej powierzchni 1,5469 ha.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż ww. nieruchomości odbył się w dniu 12 maja 2021 roku i zakończył się wynikiem negatywnym ponieważ nikt nie przystąpił do przetargu.

Drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż ww. nieruchomości odbył się w dniu 7 października 2021 roku i zakończył się wynikiem negatywnym ponieważ nikt nie przystąpił do przetargu.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Zwoleń, nieruchomość położona jest w terenach przemysłowo-usługowych – **symbol planu PU.**

Prawo własności nieruchomości uwidocznione jest w księgach wieczystych nr RA1Z/00011294/7 (działka nr 1258/1) i nr RA1Z/00012993/4 (działka nr 1258/2) prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Zwoleniu IV Wydział Ksiąg Wieczystych.

Cena wywoławcza netto nieruchomości wynosi 280.000,00 zł (słownie: dwieście osiemdziesiąt tysięcy złotych). Zgodnie z ustawą o podatku od towarów i usług do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 grudnia 2021 roku o godzinie 10^{00} w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zwoleniu – sala narad.

W przetargu mogą brać udział osoby prawne i fizyczne. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości 30.000,00 zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych) na konto Urzędu Miejskiego w Zwoleniu nr 41 91570002 0000 0000 2150 0002 Bank Spółdzielczy w Zwoleniu do dnia 22 grudnia 2021 r. Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Urzędu Miejskiego w Zwoleniu.

Dowód wpłaty wadium uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Uczestnik przetargu winien okazać komisji przetargowej również dokument tożsamości.

Do uczestnictwa w przetargu niezbędne jest oświadczenie współmałżonka o wyrażeniu zgody na udział w przetargu (druk dostępny w pok. nr 16 - parter) stanowiące załącznik nr 1 do regulaminu przetargu.

W przypadku, gdy uczestnikiem przetargu jest osoba prawna, osoba upoważniona do reprezentowania uczestnika powinna przedłożyć do wglądu aktualny wypis z Krajowego Rejestru Sądowego. Jeżeli uczestnik jest reprezentowany przez pełnomocnika, należy przedłożyć do wglądu oryginał pełnomocnictwa.

Nabycie nieruchomości przez cudzoziemców może nastąpić w przypadku uzyskania zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji jeżeli wymagają tego przepisy ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz.U. z 2017 r. poz. 2278).

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od przetargu.

Wadium ulega przepadkowi na rzecz Gminy, jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia aktu notarialnego.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Dodatkowe informacje o nieruchomościach można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zwoleniu, pokój nr 16, tel. (48) 676-21-81 wew. 116 lub 117, w okresie od ukazania się ogłoszenia do upływu terminu wnoszenia wadium w godzinach pracy tut. Urzędu, tj. w poniedziałek w godz. 8^{00}-16^{00}, od wtorku do piątku w godz. 7^{30}-15^{30}.

Przetarg odbędzie się na warunkach wynikających z Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2014r. poz. 1490, z późn. zm.).

Zwoleń, dnia 9.11.2021 r.

REKLAMA 0010331663

OGŁOSZENIE

Burmistrz Zwolenia

ogłasza czwarty przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości położonej w miejscowości Atalin, gmina Zwoleń, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 108/4 o powierzchni 7996 m²

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż ww. nieruchomości odbył się w dniu 7 kwietnia 2021 roku i zakończył się wynikiem negatywnym, ponieważ nikt nie przystąpił do przetargu.

Drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż ww. nieruchomości odbył się w dniu 11 czerwca 2021 roku i zakończył się wynikiem negatywnym, ponieważ nikt nie przystąpił do przetargu.

Trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż ww. nieruchomości odbył się w dniu 11 sierpnia 2021 roku i zakończył się wynikiem negatywnym, ponieważ nikt nie przystąpił do przetargu.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Zwoleń nieruchomość położona jest w terenach usług publicznych i/lub komercyjnych – **symbol planu U.2.**

Prawo własności nieruchomości uwidocznione jest w księdze wieczystej nr RA1Z/00042242/4 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Zwoleniu IV Wydział Ksiąg Wieczystych.

Cena wywoławcza netto nieruchomości wynosi 250.000,00 zł (słownie: dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych). Zgodnie z ustawą o podatku od towarów i usług do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 grudnia 2021 roku o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zwoleniu – sala narad.

W przetargu mogą brać udział osoby prawne i fizyczne. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości 30.000,00 zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych) na konto Urzędu Miejskiego w Zwoleniu nr 41 9157 0002 0000 0000 2150 0002 Bank Spółdzielczy w Zwoleniu do dnia 21 grudnia 2021 r. Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Urzędu Miejskiego w Zwoleniu.

Dowód wpłaty wadium uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Uczestnik przetargu winien okazać komisji przetargowej również dokument tożsamości.

Do uczestnictwa w przetargu niezbędne jest oświadczenie współmałżonka o wyrażeniu zgody na udział w przetargu (druk dostępny w pok. nr 16 - parter) stanowiące załącznik nr 1 do regulaminu przetargu.

W przypadku gdy uczestnikiem przetargu jest osoba prawna, osoba upoważniona do reprezentowania uczestnika powinna przedłożyć do wglądu aktualny wypis z Krajowego Rejestru Sądowego. Jeżeli uczestnik jest reprezentowany przez pełnomocnika, należy przedłożyć do wglądu oryginał pełnomocnictwa.

Nabycie nieruchomości przez cudzoziemców może nastąpić w przypadku uzyskania zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, jeżeli wymagają tego przepisy ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz.U. z 2017 r. poz. 2278).

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od przetargu.

Wadium ulega przepadkowi na rzecz Gminy, jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia aktu notarialnego.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zwoleniu (pokój nr 16), Plac Kochanowskiego 1, tel. (48) 676-21-81 wew. 116 lub 117 w okresie od ukazania się ogłoszenia do upływu terminu wnoszenia wadium w godzinach pracy tut. Urzędu, tj. w poniedziałek w godz. 8.00-16.00, od wtorku do piątku w godz. 7.30-15.30.

Przetarg odbędzie się na warunkach wynikających z Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2014 r. poz. 1490, z późn. zm.).

Zwoleń, dnia 9.11.2021 r.

eprasa.pl 102652e71d

Znów gorąco na granicy polsko-białoruskiej. Konflikt wciąż trwa

Aleksandra Kiełczykowska
redakcja@cpolskatimes.pl

Warszawa

Sytuacja na polsko-białoruskiej granicy z dnia na dzień zaostrza się. W nocy z soboty na niedzielę w okolicach Starzyn do Polski wdarło się około 50 osób. Były też ataki na policjantów i żołnierzy.

FOT. BELTA/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Białoruski dyktator już od dłuższego czasu cynicznie wykorzystuje ściągniętych na Białoruś migrantów, by szturmowli polską granicę, która jest jednocześnie granicą Unii Europejskiej

To nie był spokojny weekend na polsko-białoruskiej granicy. Tydzień temu media obiegła informacja o dużej grupie migrantów idącej po stronie białoruskiej w kierunku granicy z Polską. Migranci zgromadzili się w okolicach Kuźnicy i rozbili tam obóz. Cały czas podejmują próby przekroczenia granicy.

Z piątku na sobotę w rejonie Czeremchy białoruscy żołnierze zaczęli niszczyć tymczasową zaporę graniczą. Grupa migrantów oczekiwała w pobliżu, chciała przekroczyć tą drogą granicę. Osoby te zostały wyposażone przez Białorusinów w gaz łzawiący, którym zaatakowali polskie służby. W sobotę dowódca 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej poinformował w oświadczeniu o śmierci jednego z żołnierzy pełniących służbę w obrębie działań przy granicy z Białorusią. Według ustaleń doszło do wystrzału z broni służbowej. Dowódca 17. WBZ zapewnia, że w zdarzeniu nie brały udziału osoby trzecie.

Z kolei w niedzielę policja poinformowała, że w sobotę późnym popołudniem do Polski wdarło się siłowo około 50 osób. „W poszukiwaniach migrantów nielegalnie przekraczających granicę udział wzięło 21 policjantów oraz żołnierze i funkcjonariusze SG. Policjanci zatrzymali 22 obywateli Iraku" - przekazano. Pozostali migranci z 50-osobowej grupy zostali zatrzymani przez Straż Graniczną. Natomiast w okolicach Kolonii Klukowicze, podczas próby siłowego przekroczenia granicy, zaatakowani zostali policjanci, w których rzucano gruzem.

I nic nie wskazuje na to, żeby sytuacja miała się polepszyć. Można się spodziewać, że takich prób przekraczania granicy będzie coraz więcej. Jak informuje rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych, Stanisław Żaryn, „w ostatnich dniach pojawiały się informacje o zwożeniu nad granicę gruzu i kamieni z białoruskich zakładów budowlanych. Widziano kilka ciężarówek z takim ładunkiem". Z obozu w Kuźnicy zaczynają znikać namioty, przybywa też uzbrojonych funkcjonariuszy służb białoruskich, co może świadczyć o tym, że w najbliższym czasie duża grupa migrantów ponownie spróbuje przedostać się z Białorusi na polską stronę.

Polska nie jest sama. Na tę chwilę zyskała wsparcie nie tylko Unii Europejskiej, ale Wielkiej Brytanii. Londyn wysłał w czwartek 10 brytyjskich żołnierzy - mają oni pomóc w umacnianiu ogrodzenia.

„Wielka Brytania i Polska mają długą historię przyjaźni i są sojusznikami NATO. Mały zespół brytyjskich sił zbrojnych rozmieścił się po porozumieniu z polskim rządem, aby zbadać, w jaki sposób możemy zapewnić wsparcie inżynieryjne w celu rozwiązania bieżącej sytuacji na granicy białoruskiej" - poinformowało brytyjskie Ministerstwo Obrony.

Jak podają brytyjskie gazety, żołnierze mają spędzić w Polsce kilka dni i ich zadaniem nie będzie pomoc w ochranianiu naszej granicy.

Paweł Łatuszka, białoruski opozycjonista, były minister kultury Białorusi, a także były ambasador Białorusi w Polsce, pytany w programie w TVN24, kto przygotował ten plan, który jest obecnie realizowany na granicy polsko-białoruskiej, odpowiedział, że Aleksandr Łukaszenko.

- Zostało to przygotowane przez białoruskie KGB. Ten plan został zatwierdzony przez Łukaszenkę. Koordynatorem jest gen. Wiktar Łukaszenko, jego starszy syn - wyjaśnił.

Dodał, że następne założenia białoruskiego planu to „stworzenie ośrodków dla migrantów wzdłuż całej granicy". Według informacji Pawła Łatuszki, w sobotę rano Łukaszenko „dał polecenie, żeby z zasobów wojska dostarczyć namioty, później dostarczyć kuchnie polowe i nakarmić, jak on powiedział, dzieci, ludzi cierpiących (...) stworzyć takie miejsce dłuższego pobytu".

Wiktar Łukaszenko to najstarszy syn przywódcy Białorusi. Od marca 2005 roku jest doradcą prezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego, a od stycznia 2007 r. członkiem Rady Bezpieczeństwa Republiki Białorusi. W lutym 2021 roku został szefem BKOl, czyli Narodowego Komitetu Olimpijskiego Republiki Białorusi. Tym samym zastąpił ojca, który pełnił tę funkcję od 1997 roku. W 2020 r. Wiktar został wpisany na listę sankcyjną UE Szwajcarii, Wielkiej Brytanii i Kanady.

Jak podałał na Twitterze europoseł Jacek Saryusz-Wolski, Komisja Europejska chce, żeby Polska, Litwa i Łotwa zmieniły swoje prawo dotyczące migracji i azylu. Chodzi konkretnie o procedurę push-backu, czyli zawracania migrantów, którzy przedostali się przez granicę na terytorium państwa. „A Frontex miałby to nadzorować" - dodał eurodeputowany.

Wcześniej mówiła o tym unijna komisarz ds. wewnętrznych Ylva Johansson. - Jesteśmy w kontakcie, dialogu z trzema krajami. Myślę, że poprosimy o poprawki w niektórych aktach prawnych - dodała.

Od początku kryzysu na granicy stosowanie metody push-back wzbudza kontrowersje. Głównym argumentem przeciwko niej jest niezgodność z konwencją dotyczącą statusu uchodźców, która została podpisana w Genewie w 1951 r. Z tego wynika kolizja z prawem polskim oraz Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

Nowelizacja ustawy o cudzoziemcach legalizuje procedurę push-backów. Decyzję o ich wydaleniu i objęciu czasowym zakazem wjazdu do Polski i państw strefy Schengen podejmie komendant placówki Straży Granicznej.

- Po zakończeniu stanu wyjątkowego dziennikarze będą mieli dostęp do granicy - podał w sobotę w RMF FM szef MSWiA Mariusz Kamiński.

- Po zakończeniu stanu wyjątkowego, który z końcem miesiąca wygaśnie, wprowadzimy nowelizację ustawy, która de facto przedłuży to, co jest w chwili obecnej, ale w sposób elastyczny, z uwzględnieniem różnego typu uwag - zapowiedział minister.

- Będziemy elastyczni, będziemy podchodzili rozsądnie. Wszystkie redakcje, które mają zasięg ogólnopolski, będą mogły korzystać z tej możliwości - zapewnił minister.

©℗

Ruszyła kolejna edycja Szlachetnej Paczki

Warszawa

Aleksandra Kiełczykowska
redakcja@polskatimes.pl

Ruszyła kolejna, już 21. edycja Szlachetnej Paczki. O godz. 8 uruchomiono bazę potrzebujących pomocy. Przez najbliższy miesiąc można będzie wybrać jedną z nich i stworzyć dla niej Szlachetną Paczkę.

W ubiegłorocznej edycji programu wsparcie materialne otrzymało ponad 14 tysięcy rodzin z 93 miejscowości. Wartość przekazanych paczek przekroczyła 51 mln zł, a w pomoc zaangażowało się ponad 420 tysięcy Polaków.

- Od lat wspieramy tych, którzy znajdują się w potrzebie. Pomagamy rodzinom, które nie mają zimowych ubrań. Rodzinom, które otwierając lodówkę, nie mają tam czego szukać. Już 13 listopada będziecie mogli wybrać swoją rodzinę, dla której przygotujecie Szlachetną Paczkę, czyli specjalny prezent, który doda im sił - powiedziała Joanna Sadzik, prezeska Stowarzyszenia WIOSNA, organizatora programu.

„Pani Karolina jest samodzielną matką. Dwoje z jej dzieci wymaga stałego, specjalistycznego leczenia. »Najważniejsze jest zapłacenie czynszu i rachunków. Z resztą musimy sobie jakoś radzić« - wyznaje kobieta. Na życie zostaje im nieco ponad 9 zł na dzień na osobę. Kiedy - mimo zimy - mówią" »Nie mam się w co ubrać«, opisują prawdę. Bo dla niektórych życie bywa zbyt dosadne" - piszą organizatorzy.

Oficjalne otwarcie 21. edycji akcji odbyło się w sobotę o godzinie 18. Wszyscy zainteresowani mogli wziąć udział w transmitowanej w internecie uroczystości i posłuchać rozmów z wolontariuszami i ambasadorami Szlachetnej Paczki.

Wszystkie najważniejsze informacje można znaleźć na oficjalnej stronie Szlachetnej Paczki. Przygotowanie paczki nie jest skomplikowane - składa się z trzech kroków. W pierwszym darczyńcy wybierają rodzinę na stronie akcji - www.szlachetnapaczka.pl. Na każdym etapie można skontaktować się z wolontariuszem, który jest opiekunem wybranej rodziny. Drugi krok to zapoznanie się z listą potrzeb, która zostanie wysłana na podanego mejla wraz z potwierdzeniem wyboru rodziny. Ostatni krok to dostarczenie przygotowanej paczki do wskazanego w mejlu magazynu Szlachetnej Paczki.

FOT. ŁUKASZ GDAK

Ruszyła 21. edycja Szlachetnej Paczki. Dla wielu rodzin będzie to oznaczało bardziej szczęśliwe święta w tym roku

eprasa.pl 102652e71d

Holandia nie miała wyjścia. Musiano sięgnąć po blokady

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Amsterdam

Holandia jest pierwszym zachodnioeuropejskim krajem, który od lata wprowadza częściową blokadę.

Lockdown, który wszedł w życie w sobotę, stanowi odpowiedź na rekordową liczbę nowych zakażeń COVID-19.

Ograniczenia, ogłoszone przez premiera Marka Rutte, potrwają co najmniej trzy tygodnie i obejmują między innymi zamknięcie barów, restauracji i sklepów z podstawowymi towarami od godziny 20:00, a sklepy i usługi nieistotne, takie jak salony fryzjerskie, będą zamykane o godzinie 18:00.

Spotkania w domu zostają ograniczone do maksymalnie czterech gości, wszystkie amatorskie i profesjonalne imprezy sportowe muszą odbywać się w zamkniętych pomieszczeniach. Ponadto zaleca się pracę w domu, z wyjątkiem „absolutnie nieuniknionych" okoliczności.

- Musimy jak najszybciej zmniejszyć liczbę kontaktów i zakażeń - mówił Rutte, nazywając wprowadzone środki „nieuniknionymi". Podkreślił, że system opieki zdrowotnej był już pod tak dużą presją, że musiano odkładać planowane operacje kolan, bioder, a nawet serca.

FOTUTRECHT ROBIN/ABACA/ABACA/EAST NEWS

Mieszkańcy Holandii obawiają się, że restrykcje z powodu pandemii mogą przeciągnąć się do Bożego Narodzenia

OBOSTRZENIA

MEDYCY OSTRZEGAJĄ PRZEZ ZAKAŻENIAMI

Holenderski Instytut Zdrowia Publicznego ogłosił w czwartek najwyższy dzienny wskaźnik nowych zakażeń w kraju od początku pandemii. Odnotowano 16 364 nowych zakażeń COVID-19 w ciągu 24 godzin, co stanowi wzrost o 3688 w porównaniu do poprzedniego dnia. W piątek zakażeń było tylko nieznacznie mniej. Natomiast holenderska federacja piłkarska i dwie najlepsze ligi zawodowe wyraziły, jak to określono, „ogromne przerażenie" z powodu wprowadzanej blokady.

Premier mówił, iż wie, że jest to nieprzyjemna wiadomość, z bardzo nieprzyjemnymi i dalekosiężnymi skutkami, ale nie było innego wyjścia. - Wirus jest wszędzie i wszędzie musi być zwalczany. Chcę, aby każdy obywatel Holandii pytał, czy mogę zrobić więcej. Czy mogę zrobić lepiej. Mieliśmy nadzieję, że dzięki szczepieniom przeciwko COVID-19 nie będziemy musieli tego robić, ale widzimy tę samą sytuację w całej Europie - dodał Rutte.

Szkoły, teatry i kina pozostaną, przynajmniej na razie, otwarte, ale imprezy publiczne, takie jak targi i wystawy, na których publiczność może się przemieszczać, zostają odwołane od godziny 18 w sobotę.

Minister zdrowia Hugo de Jonge zapowiada, że na początku przyszłego tygodnia rząd będzie debatował nad odpowiednimi zmianami prawnymi, które mają umożliwić najbardziej obleganym sklepom iobiektom hotelarskim wybór, czy przyjmą tylko osoby, które zostały w pełni zaszczepione przeciwko koronawirusowi lub wyzdrowiały, zamiast zezwalać na dostęp do ludzi z niedawnym negatywnym testem na obecność koronawirusa.

Blokada potrwa dłużej niż 14 dni zalecanych przez rządowy zespół ds. zarządzania epidemią i pojawia się w momencie, kiedy liczba nowych zakażeń koronawirusem w Holandii osiąga rekordowy poziom. Kraj zrezygnował z większości środków ostrożności wobec pandemii pod koniec września, choć w miarę jak rosła liczba nowych zakażeń COVID, w zeszły weekend rząd ponownie wprowadził obowiązek noszenia maseczek w sklepach i innych miejscach publicznych.

Szpitale w południowej Limburgii, która jest w tej chwili najbardziej dotkniętym zakażeniami regionem kraju, ostrzegły, że cały system opieki zdrowotnej znajduje się w bardzo trudnej sytuacji. - Jesteśmy przekonani, że wkrótce pojawią się podobne kłopoty w innych częściach Holandii - ocenił de Jonge. ©℗

Britney Spears uwolniła się po 13 latach z ojcowskiej kurateli

Los Angeles

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Britney Spears została zwolniona z nałożonej na nią w 2008 roku ojcowskiej kurateli. Tak zdecydował sąd w Los Angeles.

„Najlepszy dzień w życiu!" - napisała po ogłoszeniu werdyktu piosenkarka, która ponad dwa lata toczyła sądową batalię o zniesienie nadzoru lub częściową zmianę jego warunków. Kuratela trwała ponad 13 lat i chodziło nie tylko o jej prywatne życie, ale również majątek, oszacowany na około 60 mln dol.

- Sąd stwierdza, że ochrona osoby i majątku Britney ze strony ojca nie jest już wymagana - orzekła sędzia Brenda Penny.

Britney Spears nie była co prawda na rozprawie, ale napisała na Twitterze: „Dobry Boże, tak bardzo kocham moich fanów, że to szaleństwo!!! Myślę, że będę płakać przez resztę dnia!!!! Najlepszy dzień w życiu... chwalcie Pana...".

W tym samym czasie jej ojciec Jamie Spears był na składowisku drewna w jednej z miejscowości w Luizjanie, niedaleko miejsca, w którym mieszka w kamperze. Fani Spears zgromadzili się przed sądem przed rozprawą. Niektórzy tańczyli i śpiewali. Decyzja sędzi Penny ma miejsce dwa miesiące po tym, jak zwolniła ojca gwiazdy Jamiego Spearsa z funkcji prawnego opiekuna piosenkarki. Podczas 30-minutowej rozprawy adwokat Britney Mathew Rosengart powiedział, że piosenkarka wielokrotnie zeznawała i oświadczyła, że „chce odzyskać swoje życie".

Ojca piosenkarki czeka proces cywilny i nawet oskarżenia karne o „złe zarządzanie" finansami córki, czerpanie zysków z tytułu opieki nad nią oraz nielegalne monitorowanie i elektroniczne szpiegowanie, nawet w jej sypialni.

Wraz z sądowym orzeczeniem ojciec Britney Spears stracił z racji opieki nad córką 16 tysięcy dolarów miesięcznie. Orzeczenie sądu oznacza również, że po raz pierwszy od 2008 roku piosenkarka, która w przyszłym miesiącu skończy 40 lat, może wreszcie sama decydować o tym, jak chce przeżyć swoje życie.

Może mieszkać tam, gdzie chce, kupować, co chce, zatrudniać i zwalniać, kogo chce, występować, gdzie i kiedy chce, a także mieć dziecko ze swoim narzeczonym Samem Asghari.

Od dawna oczekiwano, że piątkowa rozprawa będzie ostatnim krokiem w rozwiązaniu kontrowersyjnej opieki sprawowanej przez ojca gwiazdy, który przez prawie 14 lat uniemożliwiał Britney podejmowanie własnych decyzji dotyczących finansów i opieki medycznej. Przed rozprawą narzeczony gwiazdy popu udostępnił krótki film na Instagramie, na którym prezentuje koszulkę #FreeBritney, która ma hasło: „To ruch na rzecz praw człowieka".

Podczas gdy prawnicy Jamiego złożyli wniosek, zgadzając się z Britney, że opieka nad nią powinna się zakończyć, ojciec upierał się, że nie było z jego strony żadnego wykroczenia i zawsze dbał o interesy swojej córki. Skrytykował też swojego zastępcę na stanowisku kuratora Johna Zabla, nazywając go outsiderem i laikiem, nienadającym się do nadzorowania interesów międzynarodowej gwiazdy, takiej jak Britney. ©℗

Drobne

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce,
tel. 41 349-53-10, fax 41 332-45-40
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH
■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE ■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA ■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE ■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE ■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA ■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Nieruchomości

GARAŻE

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -cały kraj! Transport, montaż - gratis - raty. www.konstal-garaze.pl Tel: 48/685-63-77, 44/738-02-06, 15/649-82-21, 604-397-105

KUPIĘ garaż, tel. 609-499-555.

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 7,44 % Telefon 730 809 809

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie, remonty, tel. 604-578-046.

STOLARSKIE

MEBLE kuchenne na wymiar. Szafy, drzwi przesuwane, tel. 516-025-636.

INNE

KOŁDREX. Z Klienta pierzyn szycie kołder, pranie pierza.534-222-122.

Różne

KOŁDREX. Kołdry, poduszki puchowe. Super prezent na Mikołaja i Święta. Rabaty ! Zapraszamy. 534-222-122.

STARE książki- skup 881-934-948

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od 5200 zł, promocja, tel. 602-228-750.

AUTOREKLAMA
Strefa Biznesu
echodnia.eu
www.echodnia.eu/strefa-biznesu/komunikaty/
przetargi
licytacje
zamówienia publiczne

AUTOPROMOCJA

eprasa.pl 102652e71d

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Julia Kamińska nie weźmie ślubu

Aktorka poznała swojego obecnego partnera na planie serialu „BrzydUla". Piotr Jasek jest scenarzystą popularnego cyklu. Mimo że parę dzieli 20 lat różnicy, jej związek przetrwał 12 lat. Aktorka świadomie jednak nie decyduje się wyjść za mąż. „To niesprawiedliwość, że ja mogę poślubić ukochaną osobę, a wielu moich nieheteronormatywnych przyjaciół nie ma takiego prawa. Nie biorąc ślubu, solidaryzuję się z nimi" – tłumaczy w internecie.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

CELEBRYCI

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Michał Koterski wrócił do swojej byłej partnerki

Jeszcze nie tak dawno w mediach huczało, że popularny aktor znalazł nową miłość, koleżankę po fachu Dagmarę Bryzek. Para nie kryła swej relacji. Niestety, szybko okazało się, że był to krótkotrwały romans. Teraz czytelniczka „Pudelka" przyłapała Koterskiego i jego dawną miłość Marcelę Leszczak na pocałunkach w galerii handlowej. To oznacza, że para po raz kolejny dała sobie szansę.

Sylwia Grzeszczak nie sprawdza się jako jurorka

Popularna piosenkarka zasiada obecnie w fotelu trenerki „The Voice of Poland". Jej decyzje spotykają się jednak z negatywnymi reakcjami telewidzów. „Plotek" donosi, że również TVP jest rozczarowana trenerką. – Podczas bitew uczyła się kwestii z kartki, a nie były one w żaden sposób wymagające. Produkcja ubolewa, że jest mało spontaniczna – donosi informator serwisu.

CELEBRYCI

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Adriana Kalska przeżywa kryzys

Związek aktorki z kolegą po fachu, Mikołajem Roznerskim, trwa już czwarty rok. Para poznała się na planie telenoweli „M jak miłość". Dwa lata temu podczas wyprawy do Wenecji Roznerski oświadczył się Kalskiej. Niestety, pandemia pokrzyżowała małżeńskie plany. Teraz „Na żywo" donosi, że związek pary przeżywa kryzys. Powodem ma być niepowodzenie nowego serialu z Kalską – „Papiery na szczęście". „Atmosfera jest napięta" – podkreśla tygodnik. **(GZL)**

Krzyżówka nr 175

Poziomo:

3) polska zwyciężczyni Rolanda Garrosa,
10) płonie w czasie igrzysk olimpijskich,
11) Elza z afrykańskiej sawanny,
12) nowela Jacka Londona,
14) puszki rogowe parzystokopytnych,
15) figura akrobacji lotniczej,
16) ryba gotowa do tarła,
19) roślina warzywna, oberżyna,
23) osobnik szerzący popłoch,
27) czarna w rodzinie,
28) w muzealnej gablocie,
29) głębokie wydrążenie w skale, jaskinia,
30) żółta lub czerwona w ręku sędziego piłkarskiego,
33) Marian, aktor z serialu „Na dobre i na złe",
37) zamierzenie, projekt, zamiar,
38) w parze z Hercegowiną,
39) gatunek wierzby,
40) placki z ciasta drożdżowego,
41) biuro adwokata.

Pionowo:

1) mały chłopiec, kajtek,
2) Wielki … przed Wielkanocą,
3) zabezpiecza filar mostu przed krą,
4) uszkodzenie urządzenia mechanicznego,
5) lewy dopływ Wisły, Czarna Woda,
6) wypatroszona ryba,
7) kobiece pantofelki bez pasków na piętach,
8) przylepka odcięta z bochenka chleba,
9) opłata nakładana na podbity kraj,
13) srebrzysty potasowiec,
17) skręcona gruba nić w świecy,
18) lek przeciwbólowy,
20) klamra spinająca spękane mury,
21) odgłos flagi na wietrze,
22) Biczewska, rosyjska pieśniarka ludowa,
24) w dzień bezchmurny ma kolor niebieski,
25) gdyby … nie skakała, to by nóżki nie złamała,
26) spodnie o wąskich nogawkach,
30) rodzaj linii w geometrii,
31) utwór o niskiej wartości artystycznej,
32) Wojciech, współautor „Bitwy pod Racławicami",
34) petycja wyrażona na piśmie,
35) gęste włókno bawełniane,
36) właściciel lampy z dżinnem.

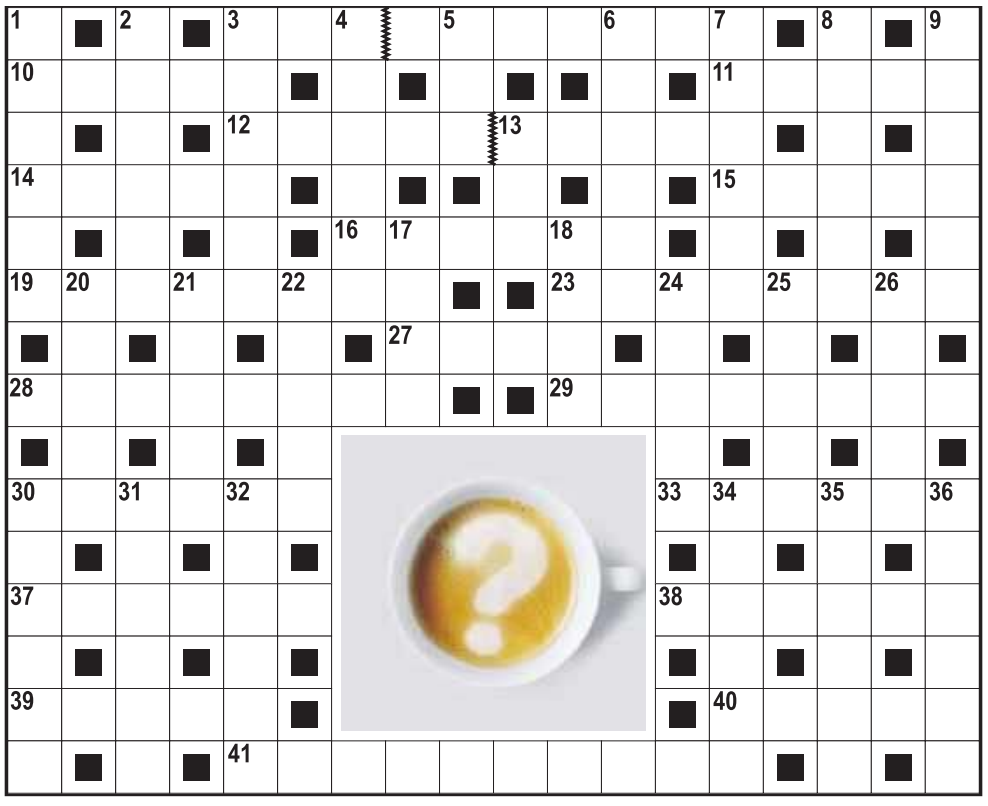

Rozwiązanie nr 174

S	■	L	■	L	I	P	A	■	■	B	I	E	G	■	R	■	D
Z	Ł	U	D	A	■	O	L	E	J	E	K	■	A	L	E	J	E
P	■	S	■	M	A	L	I	■	■	C	R	U	Z	■	T	■	S
U	S	T	Ę	P	■	O	B	R	A	Z	A	■	D	Ż	U	M	A
N	■	R	■	A	■	■	A	■	■	U	■	■	A	■	S	■	N
T	R	O	P	■	R	Y	B	A	M	Ł	O	T	■	S	Z	O	T
■	O	■	E	■	Z	■	K	■	■	K	■	Ę	■	T	■	B	■
O	S	T	R	Z	E	■	I	Z	B	A	■	T	A	R	N	I	K
■	J	■	Ł	■	C							N	■	A	■	O	■
M	A	T	A	C	Z							O	S	K	A	R	D
A	■	K	■	Z	■							■	T	■	S	■	R
C	H	A	Ł	A	T							G	R	Z	Y	W	A
Z	■	N	■	B	■							■	O	■	S	■	P
K	U	K	Ł	A	■							■	F	O	T	K	A
A	■	A	■	N	A	P	O	L	E	O	N	K	A	■	A	■	K

TV HIT

SERIAL

Zapukaj do moich drzwi

WP 19:50

Eda to piękna, młoda kobieta pracująca w kwiaciarni. Marzyła o zdobyciu dyplomu i przeprowadzce do Włoch, ale jej plany legły w gruzach, gdy anulowane zostaje jej stypendium.

FILM

Men in Black...

POLSAT 20:05

Kolejna część hitu opowiadającego o przygodach agentów walczących z zagrożeniem z kosmosu. Zadaniem H i M, starego wygi i debiutantki, jest uratowanie ludzkości.

SPORT

FOT MARZENA BUGAŁA/POLSKA PRESS

Eliminacje Mistrzostw Świata strefy UEFA

TVP 1 20:35

Polacy zakończą występy w grupie I eliminacji MŚ strefy UEFA meczem w Warszawie z Węgrami. Biało-Czerwoni i Madziarzy spotkali się 25 marca 2021 roku. Wtedy padł remis 3:3.

FILM

Facet do wymiany

TVP 2 20:45

Guillaume, żonaty aktor po czterdziestce, jest załamany, gdy dowiaduje się od znajomej, że nie jest już atrakcyjny dla kobiet. Postanawia wypracować wizerunek buntownika, by wzbudzić zainteresowanie.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Jesienna aura sprawi, że popadniesz dzisiaj w nostalgiczny, refleksyjny nastrój. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że bardzo trudno będzie czymkolwiek Cię zainteresować.

Ryby (19.02 - 20.03)
Trudno Ci będzie dzisiaj zapanować nad emocjami. Horoskop na dziś wróży, że nerwowo zareagujesz nawet w sytuacjach, które zazwyczaj przyjmujesz ze stoickim spokojem.

Baran (21.03 - 19.04)
Zaangażujesz się mocno w pomaganie innym osobom. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że na Twoje wsparcie będą mogli liczyć nawet ci, za którymi nie przepadasz.

Byk (20.04 - 20.05)
Cechować Cię będzie dzisiaj wyjątkowy upór. Horoskop dzienny mówi, że próby nakłonienia Ci do zmiany zdania spełzną na niczym.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Nie uda Ci się zrealizować wszystkich dzisiejszych planów. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że będzie w tym też trochę Twojej winy.

Rak (22.06 - 22.07)
Horoskop dzienny na poniedziałek radzi wygospodarować dzisiaj więcej niż zazwyczaj czasu dla bliskich. Będą Ci za to bardzo wdzięczni...

Lew (23.07 - 22.08)
Przed Tobą dzień sprzyjający podejmowaniu odważnych decyzji. Horoskop dzienny podpowiada jednak, by nie decydować o wszystkim w pojedynkę. Weź sobie tę radę do serca.

Panna (23.08 - 22.09)
Przytłoczy Cię dzisiaj nieco nadmiar codziennych obowiązków. Horoskop na dziś mówi, że poczujesz zmęczenie, ale wieczorem zrekompensuje Ci to relaks w gronie najbliższych.

Waga (23.09 - 22.10)
Chętnie zaangażujesz się dzisiaj w przedsięwzięcia realizowane przez innych. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że wspólny wysiłek przyniesie dobre efekty.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wykażesz się dzisiaj wrażliwością na potrzeby i oczekiwania innych osób. Horoskop dzienny mówi, że nikomu nie odmówisz pomocy.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Mów głośno o tym, co Ci się nie podoba. Horoskop na dziś mówi, że zamiatanie problemów pod dywan może tylko spiętrzyć problemy.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Podejmiesz ważne zobowiązanie. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by mocno zaangażować się w jego realizację.

Echo Dnia
www.echodnia.eu
REDAKCJA ul. W. Krukowskiego 1, 26-600 Radom,
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
email: radom@echodnia.eu
facebook/echorad

REDAGUJE KOLEGIUM
Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53

Zastępca redaktora naczelnego ds nowych mediów
Miłosz Skiba

REDAKCJA W RADOMIU

Kierownik redakcji Piotr Stańczak

Zastępca kierownika redakcji
Wojciech Szczepański

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
Radom, ul. W. Krukowskiego 1,
tel. 48-382-11-01
BIURO KONKURSÓW tel. 48 382 11 00

BIAŁOBRZEGI tel. 48 38 21 163
GRÓJEC tel. 48 38 21 163
KOZIENICE tel. 48 38 21 162
LIPSKO tel. 48 38 21 160
PRZYSUCHA tel. 48 38 21 167
SZYDŁOWIEC tel. 697 770 601
ZWOLEŃ tel. 48 38 21 160

PREZES ODDZIAŁU POLSKA PRESS
Robert Glinkowski, tel. 41 36 36 301
robert.glinkowski@polskapress.pl

Dyrektor oddziału radomskiego Sławomir Baćkowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec Milowice
Prenumeratę prowadzą wszystkie oddziały „Ruchu" i urzędy pocztowe. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelnictwa
Nakład Kontrolowany ZKDP

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes zarządu Tomasz Przybek
Członek zarządu Dorota Kania
Członek zarządu Maciej Kossowski
Członek zarządu Miłosz Szulc

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak
tel. 22 201 44 38, adrian.majchrzak@polskapress.pl

eprasa.pl 102652e71d

Kobiety w IT. Branża się rozwija, ale brakuje w niej nowych specjalistek

Kobiety stanowią największy odsetek pracowników IT ogółem w Bułgarii, Grecji i Rumunii

Rynek pracy

Anna Bartosiewicz
anna.bartosiewicz@polskapress.pl

W krajach Unii Europejskiej w IT pracuje ponad 5 razy mniej kobiet niż mężczyzn. W Polsce dysproporcje między płciami są jeszcze większe. Przedstawiamy ciekawostki na temat kobiet w IT.

FOT. 123RF

Przez 10 lat zatrudnienie w branży nowych technologii rosło blisko 9 razy szybciej niż zatrudnienie w innych branżach

Kobiety stanowią mniej więcej połowę społeczeństwa, ale jest ich znacznie mniej niż mężczyzn w jednej z najbardziej dochodowych branż, czyli w branży technologicznej. Eurostat (Europejski Urząd Statystyczny) szacuje, że w UE ok. 18,5 proc. wszystkich pracowników IT stanowią kobiety. Od 2011 r. ich udział w branży zwiększył się zaledwie o 1,5 pkt procentowego. Eksperci Boldare, którzy powołują się na dane Eurostatu, podkreślają, że w Polsce proporcje kobiet i mężczyzn w branży praktycznie nie zmieniły się od lat i znajdują się poniżej średniej. Kobiety zajmują ok. 15 proc. dostępnych stanowisk, podczas gdy 10 lat temu miały 14,2 proc. wszystkich posad w IT. Również firmy z tzw. grupy GAFAM (Google, Apple, Facebook, Amazon, Microsoft) nie dają dobrego przykładu. W ich przypadku kobiety stanowią jedną czwartą pracowników.

Branża IT się rozwija, ale przybywa w niej mało kobiet

Z danych Eurostatu wynika, że w latach 2011-2020 zatrudnienie w sektorze IT wzrosło o połowę (o 50 pkt proc.), podczas gdy ogółem zwiększyło się o 5,5 pkt procentowego - wskazuje firma Boldare. Porównanie to obrazuje, jak szybko rozwija się branża. Pod względem udziału pracujących kobiet w IT, na tle europejskich krajów najlepiej wypada Bułgaria, gdzie pracownice stanowią 28,2 proc. specjalistów. Na drugim miejscu plasuje się Grecja (26,5 proc.), a na trzecim Rumunia (26,2 procent). „Tylko w tych trzech krajach odsetek mężczyzn w IT był poniżej 75 proc." - podkreślają autorzy analizy, dodając, że według ekspertów wschodnia część Europy jest „bardziej »technologiczna« niż zachodnia".

Według Eurostatu aż 4 z 5 państw z największym odsetkiem specjalistek IT znajdują się we wschodniej części kontynentu. Są to: Bułgaria, Rumunia, Litwa i Łotwa. „Historycznie może się to wiązać z socjalizmem i wysokim udziałem kobiet w środowisku naukowym, to jednak nie wszystko. Wiodąca pod tym względem Bułgaria już lata temu postawiła na nowoczesny system edukacji, oparty na przedmiotach ścisłych i nowych technologiach, wprowadzając np. zajęcia AI dla dzieci w wieku 15 lat" - wyjaśniają eksperci Boldare. Jak dodają, „zasada niefaworyzowania żadnej z płci powinna mieć swoje odzwierciedlenie także w edukacji najmłodszych."

Luka płacowa w branży IT jest niewielka

Mimo dużych dysproporcji w ilości kobiet i mężczyzn w IT przedstawiciele branży podkreślają, że w tym sektorze luka płacowa, a więc różnica w zarobkach specjalistów obu płci, jest niewielka. Jak wskazują eksperci Boldare, Amerykańskie Stowarzyszenie Kobiet Uniwersyteckich szacuje, że wynagrodzenie kobiet w IT średnio stanowi 94 proc. zarobków mężczyzn, uzyskiwanych za tę samą pracę. W porównaniu z innymi branżami to całkiem dobry wynik. Co więcej, kandydaci do pracy w sektorze IT często mogą poznać proponowane widełki płacowe już na etapie czytania ogłoszenia dotyczącego danego stanowiska. Dla kobiet, które nagminnie są opłacane gorzej niż mężczyźni, czynnik finansowy może stanowić dodatkową motywację do pracy w branży.

Dlaczego w IT jest mało kobiet?

Mniejszy udział kobiet w IT może mieć związek z globalnym podziałem dóbr. Większość bogactw świata znajduje się w rękach mężczyzn i to oni dominują w rankingach najbogatszych ludzi na świecie, a jak wiadomo - ten, kto ma pieniądze, sprawuje władzę. Ponadto wśród niektórych nauczycieli i rodziców nadal pokutuje przeświadczenie, zgodnie z którym przedmioty ścisłe i techniczne są domeną mężczyzn, przez co chłopców częściej zachęca się do ich nauki niż dziewczynki. Dodatkowo kobietom niejednokrotnie brakuje pewności siebie i częściej niż mężczyźni doświadczają tzw. syndromu oszusta, który przejawia się przez powątpiewanie we własne kompetencje, wiedzę i osiągnięcia.

Z badania „Kobiety na politechnikach. Raport 2021" wynika, że kobiety stanowią 35 proc. studentów na publicznych uczelniach technicznych w Polsce, ale większość z nich nadal wybiera studia niezwiązane z techniką i technologią. Kobiety mają również przewagę na uniwersytetach ogółem, gdzie kształci się 58 proc. studentek i 42 proc. studentów. Mimo to na kierunkach informatycznych stanowią zaledwie 15 proc. wszystkich studentów (analizowany okres objął lata 2015-2020). Autorzy raportu podkreślają, że kobietom jest również trudniej zdobyć tytuł profesora, czemu winny jest szklany sufit - bariera utrudniająca awanse na najwyższe stanowiska.

Ukrainki w Polsce pracują znacznie poniżej swoich kwalifikacji zawodowych

Zatrudnienie

Anna Bartosiewicz
anna.bartosiewicz@polskapress.pl

Przez długie dekady Ukrainki przyjeżdżające do pracy w Polsce były postrzegane stereotypowo. Większość osób oferujących im zatrudnienie wychodziła z założenia, że obywatelki Ukrainy szukają pracy dla opiekunki lub sprzątaczki. Najnowsze badania obalają ten mit.

W sierpniu 2021 r. centrum analityczne agencji zatrudnienia Gremi Personal zrealizowało badanie fokusowe, „Puls migracji zarobkowej: portret kobiety", podczas którego sprawdziło, jakie są doświadczenia migrantek z Ukrainy w Polsce. Okazało się, że uczestniczki badania w dalszym ciągu spotykają się z wieloma stereotypami. Aż 85 proc. Ukrainek zaproszonych do projektu przyznało się do pracy poniżej swoich kwalifikacji, a zaledwie 15 proc. nie miało doświadczenia z pracą fizyczną.

Co druga migrantka z Ukrainy przebadana przez Gremi Personal i mieszkająca w Polsce przyjechała ze swoim partnerem

Migrantki postrzegają Polskę jako miejsce przyjazne dla tych osób, które chcą ciężko pracować i pragną pozostać tutaj na dłużej. Podejmowały się: pracy fizycznej, w rolnictwie, produkcji, handlu i branży HoReCa, aby dostać pierwszą pracę, jednak raczej nie przyjęłyby tego typu posad w rodzimym kraju. Na Ukrainie pracowały w handlu, usługach i edukacji. Były nauczycielkami, urzędniczkami, przedsiębiorczyniami czy studentkami.

Pracownice ze Wschodu zapytane o to, z czego wynika ich gorsza sytuacja na polskim rynku pracy, wymieniają: barierę językową, brak znajomości procesu legalizacji pobytu i pracy w naszym kraju oraz niedostateczną znajomość rynku. W porównaniu z Ukrainą, uważają nasz kraj za zadbany, a także chwalą go za realizowane tutaj inwestycje. Podkreślają wyższy komfort życia w Polsce, jak również podziwiają w niej „europejski porządek, wygląd miast i wsi". Wiele uczestniczek badania nie myśli o powrocie na Ukrainę. Co dziesiąta rozmówczyni Gremi Personal (11 proc.) zaciągnęła kredyt hipoteczny, a kolejne 15 proc. ma to w planach.

Wśród młodych kobiet ze Wschodu oraz wykształconych Ukrainek z doświadczeniem zawodowym rośnie popularność studiów w naszym kraju, chociaż ciężko jest je pogodzić z pracą ze względu na duże obciążenie obowiązkami zawodowymi. Niestety, wiele obywatelek Ukrainy ma problem ze znalezieniem zakwaterowania w Polsce. Po badaniu można wnioskować, że powód stanowią uprzedzenia wynajmujących. Ponadto niektóre osoby zza polskiej granicy nadal spotykają się z niechęcią ze strony kolegów po fachu. Pracownicy z Ukrainy z dłuższym stażem pracy częściej niż Polacy przejawiają negatywny stosunek do swoich rodaczek.

Drobne

Praca

ZATRUDNIĘ

CIEŚLA, zbrojarz, murarz, operator. Praca Niemcy 533888394, 533188803

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, znajomość języka niemieckiego komunikatywna, 790-480-590

NIEMCY-KWIATY 95 757 97 57, 95 757 09 90

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, kobiety i mężczyzn do pakowania. Nie wymagamy doświadczenia ani języka niemieckiego. T:574-557-992, 574-486-960; 537-755-083.

OPIEKUNKI do Niemiec okazja ! do 1800 euro/mies. 730 49 77 71

PRACA DLA OPIEKUNÓW OSÓB STARSZYCH W NIEMCZECH, WYSOKIE ZAROBKI DO 1800 EURO, PREMIA ŚWIĄTECZNA 300 EURO. Tel. 512 602 006

AUTOPROMOCJA

eprasa.pl 102652e71d

AUTOPROMOCJA 0010333558

Echo Dnia 50 LAT

W środę, 1 grudnia, z „Echem Dnia”
PREZENT DLA CZYTELNIKÓW

KALENDARZ JUBILEUSZOWY

Jesteśmy Wsz**ECHO**becni

- najpiękniejsze miejsca regionu radomskiego
- 12 plansz z kalendarium
- praktyczna zawieszka

Zdjęcia: Piotr Mazur

eprasa.pl 102652e71d